Nr. 279. Środa, 5 Grudnia 1888. **Rok 78.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało inspektora podatkowego Andrzeja Stepkiewicza, adjunktem dyrekcyi urzędów pomocniczych przy krajowej dyrekcyi skarbu w IX klasie rangi.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała oficyałami rachunkowymi asystentów rachunkowych: Franciszka Buratowskiego, Jana Mencinskiego, Tomasza Wnęka, Ludwika Negedłę; a asystentami rachunkowemi: adjunkta podatkowego, Jędrzeja Kopacza, i praktykantów rachunkowych: Edwarda Neussera, Włodzimierza Sztogryna, Jana Ladenbergera, Stanisława Wajdowskiego, Jana Liskowackiego, Jana Nowickiego, Adama Wlassaka i Antoniego Dziunikowskiego.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała praktykantów podatkowych: Teofila Balickiego, Mieczysława Glodta, Karola Burghardta, Stanisława Soleckiego, Stanisława Konopkę, Stanisława Wodzińskiego, Aleksandra Krzyszkowskiego i Stanisława Tournella, adjunktami podatkowymi w XI klasie rangi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 grudnia.

Gabinet, postawiony w warunkach tak trudnych, jak obecny konserwatywny w Anglii, rzadko kiedy poszczycić się może doniosłemi zwycięstwami w sprawach ważniejszych, wszakże drobne a liczne powodzenia utrwalają jego stanowisko. Do ważniejszych zwycięstw zalicza obecnie ministerstwo Salisburyego uchwalony już w trzeciem czytaniu projekt o wykupnie ziemi w Irlandyi, a następnie wybór jednego członka konserwatywnego do parlamentu. Wybór ten dokonany został w Londynie z dzielnicy Holborn. Agitacya była nadzwyczajna i stronnictwo liberalne wiązało z nią wielkie nadzieje. Rezultat zawiódł ich oczekiwania. Kandydat konserwatywny Gainsford Bruce wyszedł z urny większością blisko tysiąca głosów.

Dwie inne sprawy, które mogły silnie oddziałać na opozycyę zaparlamentarną, zostały załatwione szczęśliwie. W ostatnich dniach listopada odbywały się wybory do londyńskiej rady szkolnej. Opozycya znajdująca się w mniejszości protestowała przedtem przeciw sprawozdaniu i projektom komisyi królewskiej w sprawach szkolnych. Przy wyborach nie osiągnęła wprawdzie większości, ale znacznie została wzmocniona. Gdyby się rząd był oświadczył za sprawozdaniem większości, mógł był łatwo zrazić unionistów liberalnych i sprawa byłaby niepotrzebnie weszła do parlamentu. Gabinet odrzucił zatem projekta większości, niemiłe frakcyi liberalnej i w ten sposób nie paraliżując normalnej pracy większości rady szkolnej, usunął wzmocnionej mniejszości wszelki pretekst do wrzawy.

Na piątkowem posiedzeniu parlamentu członek rządu, Worms, oznajmił, iż gubernatorem prowincyi Queensland w Australii mianowany został pan Normann. Krótkie to oznajmienie było szczęśliwem naprawieniem popełnionego przedtem błędu. Niedawno bowiem mianowany był tym gubernatorem sir H. Blake, ale zaledwo został mianowany, wniosła kolonia protest. Przyczyny protestu dość ciekawe. Sir Blake był jakiś czas urzędnikiem w Irlandyi, bardzo czynnym przeciw narodowcom irlandzkim. Gdy zaś w Queensland osiedliło się wielu Irlandczyków, zwolenników autonomii, stał się pan Blake z góry niemożliwym, jako reprezentant korony angielskiej. Sprawa ta była przedmiotem burzliwych scen w parlamencie kolonialnym, a następnie otrzymał lord Salisbury protest z uwagą rządu kolonialnego, ażeby przed zamianowaniem zapytywano o opinię rządów kolonialnych. Ministerstwo St. James odbyło naradę, tymczasem jednak nadeszła rezygnacya samego p. Blake, którą przyjęto i zamianowano Normanna. W ten sposób błąd naprawiony uwolnił ministerstwo od niemiłych zatargów z rządami kolonialnemi i od prawdopodobnych interpelacyj w parlamencie. Pośrednio zatem i bezpośrednio cieszy się gabinet konserwatywny powodzeniem, co miało, według ostatnich relacyj, tak zmartwić p. Gladstona, że nie ma zamiaru brać udziału w dalszych obradach sesyi nadzwyczajnej, i wyjechał do Włoch. Dzienniki liberalne wierzą, iż powróci z siłami odrodzonemi do walki, konserwatywne, pełne otuchy, twierdzą, że walka na nic się nie przyda.

Głosy dzienników z powodu jubileuszu Najjaśniejszego Pana.

W dalszym ciągu podajemy dzisiaj głosy niektórych wiedeńskich, praskich i t. d., dzienników jakie odezwały się z okazyi pamiętnego dla ludów Austro-Węgier jubileuszu.

Presse pisze:

Z siłą młodzieńczą utrzymał Cesarz Franciszek Józef i sprowadził napowrót na tory prawnego porządku Państwo, które było zagrożonem, gdy wstępował na Tron przez wewnętrznych i zewnętrznych nie-

---

165)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Część trzecia.

XXVII.

(Ciąg dalszy.)

Wkrótce potem Władysław pojawił się na Litwie. Złe wieści, które obiegały tu dawniej o xięciu hetmanie, całkowicie teraz przycichły; radowano się z chwilowego przynajmniej pokoju a zwycięztwo odniesione przez xięcia hetmana pod Łojowem pozyskało dla niego tych nawet, którzy go dotychczas o jakoweś konszachty z nieprzyjacielem posądzali.

W Tronikach zastał też Władysław wszystko po dawnemu; a przyjeżdżał tu odtąd coraz częściej i coraz uporczywiej patrzał w ciemne oczy Oleńki, które promieniały chwilami niewymownem szczęściem lub onieśmielone, spuszczały się ku ziemi w pomięszaniu nagłem.

Oleńka nie taiła już sama przed sobą swego dla Władysława uczucia, — nie walczyła już z niem tak jak wprzódy, bo Kazimierz wyraźnie sam się usunął, zwolniwszy ją z zobowiązań przyjętych. Czasem wprawdzie coś jakby wyrzut sumienia dręczył jej duszę. Wiedziała ona dobrze, że biedny garbus czynił poświęcenie z siebie, czuła, iż nie należało może tej ofiary przyjmować, że owszem, potrzeba było walczyć z uczuciem dla Władysława, które ją ogarniało. Ale ta walka stawała się z każdym dniem cięższą... Kazimierza nie było a Władysław wymownemi słowy, ognistem spojrzeniem, urodą swoją, pociągał ją ku sobie niepojętą siłą, której dopomagali ze swej strony pani Mleczkowa i Kazimierzowi, nie należało wiązać się na życie całe, na długą swoją i jego niedolę. (?) pan Paweł ciągłemi pochwały upitskiego posła i perswazyą, jako niebacznem słowem danem Kazimierzowi, nie należało wiązać się na życie całe, na długą swoją i jego niedolę.

— Będziesz nieszczęśliwą, — mówiła pani Mleczkowa — a twoja niedola, która się utaić nie da, zatruje też żywot cały i temu, którego bez affektu serdecznego poślubisz, który swoją koszlawą postacią wstręt chyba budzić może....

Bolały Oleńkę te słowa pani Mleczkowej, która nigdy nie umiała potłumić swej dla garbusa niechęci, — ale w duchu przyznawała im słuszność.

— Byleby jeno co rychlej — myślała — Kazimierz przyjechał. Rozmówiła bym się z nim teraz otwarciej i śmielej.... Czekać zaś na niego bądź co bądź muszę, bom mu to przyrzekła....

I tu przychodziły jej na myśl owe Kazimierza słowa, któremi brata potępiać i o jakieś szpetne intencye podejrzywać się zdawał. Czyniło to na niej przykre wrażenie, było jakby zarzutem, który mimowolnie przeciw Kazimierzowi serce jej zwracało. Kochając go jak brata, nawykła w nim widzieć wszystkie zalety, nie mogła wszakże nie przyznać, iż był w tym względzie niesprawiedliwy.

— Brak mu miłości braterskiej — myślała. A może pani Mleczkowa ma racyę mówiąc, jako to jest szpetna zawiść kaleki....

I tak powoli rosły w jej umyśle wątpliwości i serce odwracały od tego, który się dla niej poświęcić pragnął. Dziwiło ją zrazu, iż Kazimierz nie przybywał a potem coraz rzadziej o nim myślała, zajęta obecnością Władysława, który jak dawniej wymową swą i ogładą, tak teraz pociągał ją ku sobie jakimś posępnym smutkiem, rozlanym na jego pięknej twarzy. Nie śmiała pytać o smutku tego przyczynę, ale coraz częściej zwracała ku niemu głębokie swe spojrzenie i coraz częściej spotykały się ich oczy, nie mogąc od siebie oderwać.... Po chwili Oleńka pochylała głowę ku ziemi, przerażona tem upojeniem, nieznanem jej dotychczas, jakie ją ogarniało. Czuła, że serce jej bije przyspieszonem tętnem, że krew żywiej krąży w żyłach, a dusza wyrywa się cała ku wymarzonemu szczęściu.... Teraz zaczynała Oleńka pojmować to, co dotąd było jej niejasnem: zaczynała pojmować siłę tego uczucia, które niegdyś stryja jej zagnało daleko od rodziny, na step pustynny.... Czuła, że i ona byłaby w stanie tak samo się poświęcić a pozostać wierną miłości, że wszystko uczynić byłaby gotową, aby tego, którego serce umiłowało ocalić lub mu szczęście zapewnić.

— A choćby — myślała — były prawdą podejrzenia Kazimierza.... choćby Władysław na złej był drodze, to miłość moja powinna być tak silną, aby go z niej zawrócić....

Tak trwało czas długi ale nie było już na Litwie dla nikogo tajemnicą, że Władysław o rękę Oleńki zabiega. Deklaracyę jego pan Wojski przyjął łaskawie, chociaż bez wielkiej radości, nie mogąc potłumić troski, jaka mu serce gryzła. Miał on potem długą i rzewną rozmowę z córką, która wśród łez a pieszczot, jakiemi sędziwego rodzica obsypywała, rzekła jednak stanowczo:

— Przed wami, ojcze, taić nie będę, jako serce moje do Władysława należy.... Nierozważnie uczyniłam, dając przyrzeczenie Kazimierzowi.... teraz widzę, że nieszczęśliwi bylibyśmy oboje.... ogarnęło mię takie uczucie, którego się do śmierci nie pozbędę. Walczyłam z niem zrazu — ale napróżno.... Wszakże ojcze, czekać chcę jeszcze; przyrzekłam to Kazimierzowi jako do powrotu jego stanowczej nie powezmę decyzyi....

Z tej zwłoki nie kontent był wielce pan Paweł Sołłohub a i pani Mleczkowa nie ustawała w narzekaniach na Kazimierza, któremu otwarcie przypisywała złe względem brata zamiary.

— Chce się mścić na nim potwarzą.... — mówiła.

Władysław także narzekał, naglił, prosił Oleńkę, ale ona była niewzruszona; żądała stanowczo odwłoki.

Tymczasem dzień za dniem i miesiące mijały a Kazimierza nie było. Pytała ona czasem Władysława, żali nie ma wiadomości o bracie, ale on zawsze rozmowę o nim odwracał lub też odpowiadał krótko, iż nie wie co się z nim stało, a domyślać się było można, iż przebywa w stolicy z Bogusławem lub w Kowalewszczyźnie przy panu wojewodzie trockim. Oleńka widziała wyraźnie, że wszelka wzmianka o bracie niemiła na Władysławie robiła wrażenie, że stawał się niecierpliwym lub niespokojnym, ile razy o nim zagadano, co przypisywała żalowi ze to, że Kazimierz podejrzenia nań rzucał.

Dnia jednego na wiosnę r. p. 1651, nad wieczorem, przybył do Tronik Władysław, wielce pomięszany i bardziej niż kiedy niespokojny. Mówił jako mu niebawem przyjdzie znów w świat jechać, bo go pilne sprawy wzywają a mówił to z żalem i z pewnym wyrzutem patrzył na Oleńkę, która tą wieścią zafrasowana, smutku swego utaić nie mogła.

— Bóg wie, panno wojszczanko — mówił Władysław — kiedy się zobaczymy.... czasy są niespokojne, nowa wojna z kozakami nieuchronna, a wyście mnie nie chcieli tu na zawżdy do siebie przywiązać, iżbym się już przestał tułać po świecie....

Mówił to szczerze.... Cisza jaka go ogarnęła od kiedy z Warszawy na Litwę przybył, nużyła go czasem, ale też przynosiła zbawienne uspokojenie, widok zaś Oleńki rozrzewniał serce, otwierał duszę lepszym myślom i uczuciom. To co w nim było jeszcze dobrego, nie skażonego zupełnie, to wszystko budziło się pod wpływem tego dziewczęcia, które z całą szczerością, pierwszą i wielką wyznawało mu miłość. W duszy jego walczyły teraz dwie przeciwne siły: jedna, która go wołała ku domowemu życiu, druga, która strzymywała na miejscu, przy Oleńce. Głos jakiś wewnętrzny szeptał mu coraz częściej, iż nie wśród walk a zabiegów lecz tu, w tym cichym zakątku, w Tronikach, było prawdziwe szczęście. Jedno słowo Oleńki mogło tę walkę w tym momencie zakończyć — ale słowa tego ona wypowiedzieć jeszcze nie chciała, przez pamięć na przyrzeczenie Kazimierzowi dane.

przyjaciół. Przeciwieństwa narodowych aspiracyj, historycznych tradycyj i zapatrywań nowoczesnych rozwiązał z niezmordowaną cierpliwością, i z wiernem przestrzeganiem dobrobytu swych poddanych i oparł państwo na konstytucyjnych podwalinach. Dla dobra wszystkich, ku zbawieniu całości i pojedynczych jego części, wzmocnił nasz Monarcha w dniach przesilenia blask i potęgę korony i tym sposobem zapewnił Państwu niewzruszoną podstawę i nadał mu silną równowagę przeciw wszelkim chwiejnościom ducha stronniczego. Jeżeli jeszcze istnieją przeciwieństwa narodowościowe, to dzięki sprawiedliwości i łagodności Monarchy, stały się one polem rywalizacyi dla uczuć lojalności i wierności, albowiem wszystkie ludy mogą i pragną od Korony i tylko od Korony oczekiwać tego, co poczytują za najwyższe swe dobro. Austrya swojemu Cesarzowi zawdzięcza obecną powagę i potęgę Monarchii w areopagu państw europejskich. I tutaj także mądrość Cesarza, i ów głęboki szacunek jaki żywi świat cały dla Jego Dostojnej Osoby zdziałały, iż po ciężkich przesileniach przeszłości weszło Państwo na drogę, po której krocząc służy własnym interesom. Potężniejsze niż kiedykolwiek, cenione przez przyjaciół a szanowane przez przeciwników stoi Państwo naszego Cesarza jako rękojmia pokoju w Europie, dzieje zaś przeszłości nie znajdą okresu w którymby Tron Habsburgów był silniejszym i wspanialszym jak obecnie, gdy Monarchia zajmuje stanowisko środkowe w lidze pokojowej.

Fremdenblatt zaznaczywszy na wstępie, iż to co powiedziano kiedyś o Auguście, który po wewnętrznych okropnościach zapewnił państwu rzymskiemu trwały spokój i okrył je nowym blaskiem, da się w najzupełniejszej mierze powiedzieć o Cesarzu Franciszku Józefie, tak dalej pisze:

Po zapewnieniu Państwu po ciężkich walkach spokoju i stanowiska mocarstwowego, stał się Monarcha założycielem liberalnych instytucyj. Olbrzymie dzieło spojenia różnych dzierżaw i ludów w całość, opartą na podstawie konstytucyjnej, pozostanie na zawsze jednem z najpożyteczniejszych dzieł mądrości Władcy. Wszędzie, na całym obszarze Państwa Habsburskiego, spełniło się słowo wyrzeczone w manifeście obwieszczającym wstąpienie na tron młodziutkiego Monarchy. Pod ochroną łaski cesarskiej wyszła zwycięzko z walki konstytucya, znajdując w samym Władcy najpotężniejszą podporę. W Węgrzech zaś lud uszczęśliwiony włożył z radośnym zapałem koronę św. Szczepana na głowę ukochanego Króla.

Nowy założyciel Państwa i wolnomyslnych instytucyj, stał się także wskrzesicielem sztuk i umiejętności. Wyższe zakłady wzniosły się do wyżyn niesłychanego blasku a sztuki zamieniły epokę panowania Franciszka Józefa w okres iście medycyjski. Austro-Węgry, tak jak są one obecnie, kwitną i rozwijają się, Austro-Węgry silne miłością wolnych swych ludów, Austro-Węgry pojednane ze wszystkiemi swemi narodowościami, Austro-Węgry przedmurze pokoju dla Europy, Austro-Węgry które z ciężkiej niemocy wyszły odmłodniałe, potężne i cenione przez wszystkich, Austro-Węgry uszlachetnione pięknemi sztukami, wszystko to jest dziełem Cesarza Franciszka Józefa....

Vaterland pisze pomiędzy innemi:

Jeżeli kto, to niezawodnie Cesarz Franciszek Józef, spoglądając na koleje swego obfitego w wypadki żywota, ma prawo powiedzieć o sobie, że nie było godziny w tym długim okresie, w którejby nie spełnił swej monarszej powinności, całkowicie i zupełnie, silnie, wytrwale i wiernie. Rozkosze młodości złożył na ołtarzu swojego trudnego urzędu; w troskach i zabiegach około dobra poruczonych Jego pieczy ludów, w niezmordowanej pracy przepędził swój żywot, a wszystkie Jego myśli, każde uderzenie szlachetnego serca było poświęcane dobru Jego ludów, szczęściu i pomyślności Państwa. Najdumniejsze słowo jakie kiedykolwiek wyrzekł Władca, iż może spokojnie złożyć swą głowę na ręce każdego poddanego, może powtórzyć śmiało nasz Monarcha. Do Niego należą wszystkie serca, wszystkie też ożywia jedno uczucie, głęboka, na wskróś rzetelna, pełna czci i entuzyazmu miłość dla Cesarza i Króla, który jest puklerzem praw ludu, opiekunem jego najwyższego dobra.

Wiener Allg. Zeitung pisze:

Dzieje Europy z ostatnich lat 40 musiałby skreślić, ktoby chciał pisać historyę Austryi z tego okresu, a dzieje Austryi musiałby opowiedzieć, ktoby chciał nakreślić bieg życia Cesarza Franciszka Józefa. Nic bowiem, co stało się w Austryi i przez Austryę w ostatnich 40 latach nie było obcem Jego Ces. Mości a w nowej budowie, która powoli wznosiła się na dawnych podwalinach, widzimy na każdym kroku twórczą działalność Jego dłoni. Prawy i wspaniałomyślny, skromny i otwarty, przechowywał i okazywał owe rysy, które po wszystkie czasy charakteryzowały szlachetną Dynastyę. Jedno słowo jest głównym rysem charakteru Monarchy: świadomość swych obowiązków. Cesarz dążył zawsze ku temu, aby spełniać swój wysoki obowiązek. Ta myśl była najwspanialszą gwiazdą przewodnią Monarchy. Dla tej myśli poświęcał wiele, niekiedy wszystko, osobiste skłonności, życzenia, sympatye, nawyknienia i tradycye Nie zawahał się nigdy choćby na chwilę przed ofiarami, gdy wymagała ich racya stanu. Surowy zawsze dla siebie, miał miłościwe serce dla innych, odczuwając bole i niedole poddanych. Gdy szło o walkę był niewzruszonym i zdecydowanym przeciwnikiem, nigdy jednak świat nie widział lojalniejszego i wytrawniejszego przyjaciela.

N. fr. Presse sławi Najdostojniejszego Jubilata, jako wzór Monarchy konstytucyjnego, jako Władcę, ku któremu lgną z synowską miłością serca wszystkich ludów obszernego Państwa i którego pamięć zostanie przekazaną potomności, jako droga i cenna spuścizna. Najwyższym celem Cesarza było zawsze i jest dobro ludów, a miłość ojczyzny stanowiła i stanowi kamień probierczy wszystkich myśli i dążeń Jego Ces. Mości.

Politik zaznacza w dłuższym, pełnym zapału artykule, iż Monarcha obejmuje jednakową miłością ojcowską wszystkie stany ludności, i że wszystkie ludy Państwa mogą być pewne, że są zarówno bliskie sercu Cesarza. Przerzucając karty dziejów 40-letniego panowania Jego Cesarskiej Mości, przekonywamy się, że wszystkie zwroty, jakie dokonały się na korzyść uprawnionych życzeń ludów, należy zawdzięczać inicyatywie Monarchy. Zwołanie wzmocnionej Rady państwa, której rozprawy skrystalizowały się w dyplomie październikowym; powołanie ministerstwa ugodowego hr. Belcrediego; ugoda z Węgrami; powołania ministrów ugodowych hr. Potockiego i Hohenwarta, a wreszcie gabinetu ugodowego hr. Taaffego, wszystko to są dzieła, które wyszły wyłącznie z wolnej woli Monarchy i z niezachwianego życzenia pojednania ludów.... A na zewnątrz zajmuje dzisiaj Monarchia habsburska takie stanowisko, jak nigdy może przedtem. Stanowisko to, które budzi zaufanie, poszanowanie i gorącą sympatyę. Granice państwa wprawdzie nie rozszerzyły się od r. 1848, atoli jego wewnętrzna siła, zarówno wojskowa, jak ta, która opiera się na należycie uporządkowanych, konstytucyjnych instytucyach, która tkwi w rozkwicie cywilizacyi oraz w materyalnych warunkaah życia, wzmocniła się, stężała i stanowi dzisiaj silną rękojmię najpiękniejszego na przyszłość rozwoju.

Rada Państwa.

Mowa J. E. p. Ministra rolnictwa hr. Falkenhayna,

wygłoszona w dyskusyi nad §. 17 ustawy o działach spadkowych gospodarstw włościańskich, brzmi w dosłownym przekładzie:

Wysoka Izbo! Po tej tak długiej dyskusyi nie bez wahania zabieram głos; ale trzeba, żeby właśnie dla niepospolitych rozmiarów tej dyskusyi Rząd także przemówił. Będę mógł jednak mówić tem krócej, już dla tego, że bardzo znaczną część zarzutów, które w tej wys. Izbie czyniono paragrafowi niniejszemu i całej ustawie, wczoraj jeden z panów mowców z lewicy (pos. Pattai) zbił w sposób naprawdę świetny, tak, iż o tych samych rzeczach mówić mi już nie potrzeba, a ograniczę się głównie na tem, co następuje:

Nasamprzód udowodnię, że § 17 rzeczywiście do ustawy tej należy. Prawda, że i to wczoraj już udowodnił wspomniany pan mowca, ale przytoczę w tym względzie kilka punktów nowych.

Po pierwsze — cała dyskusya. Rzec można, że była to dyskusya ogólno-szczegółowa lub szczegółowo-ogólna, jak tam kto wyrazić się woli; albowiem dyskusya ogólna nie zajmowała się prawie niczem innem, jak szczegółowym rozbiorem §. 17, a w dyskusyi szczegółowej przy każdym paragrafie znów mówiono o §. 17, a więc toczyła się znów dyskusya ogólna. Jest to pewnie znak, że paragraf ten, i to, co on postanawia, należy do tej ustawy, że w niej jest jego miejsce właściwe; gdyż inaczej trudnoby sobie wyobrazić, jakim sposobem wszyscy mowcy wciąż nim zajmować się mogli.

Drugim punktem, który dowodzi ścisłego związku przepisów o dziedzictwie głównem, z prawdopodobną ewentualnością ograniczenia wolnej podzielności, jest zwyczaj. Jest to dowód, powiedziałbym, niezbity; skoro bowiem zwyczaj i przywyknienie do podtrzymywania dziedzictwa głównego wraz z niepodzielnością, trwa już tak długi czas, jest to przecież dowód, że dwa te pojęcia koniecznie do siebie należą.

Trzecim na to dowodem jest ustawa z r. 1868, którą zniesiono dawniejsze ograniczenia. Pozwolę sobie, chociaż treść ustawy jest wam naturalnie znana, pokrótce odczytać, kiedy to prawo spadkowe, które zniesiono, miało utracić moc swoją, a kiedy miało nabrać mocy prawo spadkowe kodeksu cywilnego. Powiedziano w §. 1,

---

Zmrok już zapadł a w komnacie prócz Oleńki i Władysława nie było w tej chwili nikogo. Ona stała w otwartem oknie, patrząc smutnie na pogodne ale ściemnione niebo, na którem gdzieniegdzie ukazywały się już gwiazdy. Cisza była w powietrzu i zaledwie lekki wietrzyk poruszał gałęziami drzew, okrytych bujnem wiosennem liściem. Krajobraz był smutny: kilka chat nędznych, kurnych, otoczonych drzewami, widniało w oddali, wśród nich wiła się droga wązka, stroma, pod górę, która dalszą zakrywała okolicę. Okno, przy którem stała Oleńka, wychodziło na duży dziedziniec; po lewej, stały zabudowania gospodarskie i dworki mniejsze, po drugiej, ciągnęła się aleja lip starych, które rozłożystemi konary swemi aż ku oknom dworku sięgały. Widok ten, tak dobrze znany Oleńce, tak niegdyś dla niej uroczy, wydawał się jej w tym momencie dziwnie ponurym, bez życia. Aleja lipowa wyglądała teraz jak otchłań ciemna, przerażająca, bez wyjścia — wszystko dokoła było puste, wyludnione, jakby zamarłe.

Jakieś okropne przeczucie przeniknęło jej duszę. Słowa Władysława, któremi jej wyrzuty czynił, przejmowały trwogą.... Czyżby ta zwłoka, której pomna przestróg Kazimierza, żądała, miała jej i Władysławowi niedolę przynieść?... Zwróciła spojrzenie ku niemu i spotkała się z jego wzrokiem pałającym w tym momencie niezwykłym blaskiem. Oblicze jego posępne, niemal chmurne, przerażało temi ognistemi oczyma co się w ciemnościach iskrzyły.

— Oleńko — szepnął Władysław — chciałem zostać tu, przy tobie.... byłbym się stał lepszym, może zupełnie dobrym, gdybyś była chciała....

— Pragnę tego! — zawołała Oleńka — niemal mimowolnie, zapominając o wszystkiem w obec tego wyrzutu.... Wszak on sam niejako temi słowy się oskarżał, sam przyznawał, iż dotychczas dobrym nie był, ale pragnął nim zostać i ona to uczynić mogła.

Złożyła ręce błagalnie.

— Zostań Władysławie, — rzekła głosem rzewnym — jeżelim mówiła o zwłoce, to jedynie dla tego....

Strzymała się nagle, nie chcąc Kazimierza oskarżać — lecz Władysław dokończył:

— Dla tego, — rzekł, — iż brat mój oczernił mię przed wami, że rzucił w serce twoje niepewność, nieufność, podejrzenie.... On jak cień złowrogi snuł się ciągle za mną, każdy mój krok śledząc, a tłómacząc na najgorsze....

— Nie mówcie tak.... przerwała żywo Oleńka — nie godzi się go obwiniać.... on miał intencye dobre....

Władysław żachnął się gniewnie. Chciał mówić dalej, chciał w gwałtownych słowach wypowiedzieć cały gniew swój ku bratu, ale się strzymał.

— Bóg z nim! — rzekł po chwili — szukałem go umyślnie, aby go zmusić iżby jeśli co wie, przeciw mnie, wyznał to głośno a nie stawał mi w drodze niejasnem podejrzeniem z umysłu rzucanem, byle jeno nieufność ku mnie szerzyć. Szukałem go wszakże napróżno, wymykał mi się z ręku, ilekroć ująć go chciałem — a przeciw niewyraźnym zarzutom jam iście bezbronny....

Oleńka słuchając słów tych, pomimowoli przyznać im musiała słuszność. Postępowanie Kazimierza coraz bardziej przedstawiało się jej niejasnem i jakby dyktowanem ślepą nienawiścią ku bratu. Kazał jej strzedz się Władysława, a nie powiedział dla czego, obiecał przybyć, iżby sprawę wyjaśnić a nie było go od tak dawna.

Siciński przysunął się bliżej i ujął Oleńkę za rękę, której ona nie cofnęła.

— Oleńko, — rzekł stłumionym głosem, obejmując ją całą ognistem spojrzeniem — rozstać się teraz musimy.... żali mam powrócić?...

— O, jak najrychlej! — zawołała Oleńka. — W sercu mam żal i trwogę, że wyjeżdżacie.... czyliż to konieczne?...

— Jechać muszę.... odparł Władysław stanowczo. — Z dawnym żywotem i zobowiązaniami jakie przyjąłem, zerwać nie mogę.... Xiążę Janusz mię wzywa....

— Xiążę Janusz! — przerwała z przestrachem Oleńka, pomna rozmaitych wieści, jakie obiegały o hetmanie litewskim, — i po cóż on was pociąga?

— Xiążę, — odrzekł Władysław — chce dążyć ku Rzeczycy przeciw Chmielnickiego wojskom pod wodzą Nebaby, i zamierza aż do Kijowa iść, aby chłopstwo całkowicie zgnębić.... Wczoraj otrzymałem rozkaz, abym się stawił w Mińsku, kędy hetman obecnie przebywa; snać jakieś ważne ma polecenia, a ja mu nadto wiele zawdzięczam, iżbym się opieszałym lub nieposłusznym okazał.... Jechać tedy muszę.... na niebezpieczeństwo pewne.... na śmierć może....

Dłoń dziewczęcia w ręku Władysława zadrżała silnie.... Oleńka nie odrzekła nic, ale po przyspieszonym oddechu, który jej pierś gwałtownie poruszał, poznać łatwo było można, jak ciężka walka toczyła się w jej duszy. Władysław przedstawił się jej w tym momencie jak bohaterski rycerz, spieszący na pole bitwy, chociaż serce kazało mu pozostać. Spojrzenie uwielbienia pełne i miłości podniosła ku niemu; strzymywać go nie śmiała, nie mogła, ale pragnęła mu powiedzieć, iż myśl jej tęskna i serce kochające będzie z nim wszędy, gdzie go jeno los zaprowadzi....

On objął ją lekko ramieniem i przyciągnął ku sobie w uścisku....

— Powiedz mi Oleńko — szepnął — gdyby wieści jakie cię doszły.... gdyby Kazimierz pojawił się tu nagle i rzekł ci, żem zbrodzień.... powiedz, żalibyś mię potępiła bez sądu?... odepchnęła od siebie?...

Dreszcz przerażenia przeniknął ją całą.... w słowach Władysława brzmiało jakieś złowrogie przeczucie.... Ale głos jego był tak niezwykle rzewnym, wzrok rozpłomieniony pociągał tak silnie, ramię obejmowało tak miękkim, pieszczonym uściskiem, że Oleńka oczy łez pełne nań podniosłszy, ledwie dosłyszanym odrzekła głosem:

— Nie potępię i nie odepchnę cię nigdy.... bo cię nad życie własne miłuję!... zasłonić bym cię chciała od niebezpieczeństw wszelkich — a wymodlić szczęście u Boga....

— Tyś mojem szczęściem Oleńko! — odrzekł Władysław i mocniej przytulił ją do siebie. — Ona zaś skłaniając główkę swą na jego piersi a oczy ku niemu podnosząc, całą duszą zatonęła w spojrzeniu ukochanego....

I pozostali tak upojeni smutkiem swym i miłością....

Chwila ta była krótką jak mgnienie oka, ale dla Oleńki stała się wieczystą przysięgą, dla Władysława jedyną w życiu prawdziwą rozkoszą.... Upajała go ta miłość dziewczęca jak trunek, pociągała go mimowolnie i poruszała duszę niedoznanem nigdy uczuciem....

Nagle Oleńka krzyknęła i wyrwawszy się z objęć Władysława cofnęła się od okna....

Z cieniów alei lipowej wynurzyła się nagle jakaś postać dziwaczna. Kształtów jej rozpoznać nie było można; wśród mroków i blasków xiężycowych, padających ukośnie, zdawały się być potworne, grube, szerokie a zgniecione ku ziemi. Postać ta przysunęła się szybko ku oknu i oczyma iskrzącemi się dziko, spojrzała na Oleńkę, która w przerażeniu, znowu przysunęła się ku Władysławowi, jakby w jego objęciu opieki szukać chciała przeciw potwornemu zjawisku....

— Cha! cha! cha! — rozległ się nagle śmiech okropny, szyderczy, nieludzki. — Tak że to, panno wojszczanko dotrzymujesz danego słowa!... Więc ci już nie powiem: strzeż się!... boś jest stracona wraz z tym zdrajcą, którego pieścisz uściskiem!

— Kazimierz! — krzyknął Władysław porywając się ku oknu — ale nagle znikło wszystko.... Potworna postać uszła w cienistą aleję bez śladu. — Oleńka chwilę stała patrząc sztywnie w dal rozszerzoną źrenicą a potem zachwiała się, rękami uchwyciła za serce i z jękiem boleśnym upadła na ziemię zemdlona....

(Ciąg dalszy nastąpi).

jedynym, który ma treść materyalną, że postanowienia te w tych krajach lub częściach kraju, w których podział gospodarstw włościańskich nie jest już prawnie ograniczony, wejdą w życie w trzy miesiące po ich ogłoszeniu; w tych zaś krajach lub częściach kraju, w których obowiązują jeszcze prawne ograniczenia podziału gospodarstw włościańskich, w razie zniesienia tych ograniczeń przepisy o nich utracą moc prawną dopiero w trzy miesiące od dnia, w którym ograniczenia zniesione będą ustawą krajową.

Widzicie tedy, że prawodawca onego czasu zupełnie jasno zdawał sobie sprawę z tego, iż dwie te rzeczy, to jest, prawo o dziedzictwie i przepisy o podzielności, czyli ograniczenie lub nieograniczenie podzielności, pozostają w ścisłym z sobą związku; i zdaje mi się, że w trzech tych punktach, które tu przytoczyłem, dostarczyłem ważnych dowodów, iż paragraf niniejszy koniecznie do ustawy tej należy.

Co prawda, wielu panów, a mianowicie także Jego Ekscellencya pan sprawozdawca mniejszości komisyjnej (pos. Chlumecky), żąda dziś umotywowania, które rzeczywiście graniczy prawie z niepodobieństwem. Czegoż to wszystkiego mamy dowodzić?! Tomy dodatków do projektu, które tu leżą, nic mu nie znaczą; są to opinie starostów i sędziów powiatowych itd. Ależ wszakże i ci mogą ostatecznie coś powiedzieć, jak tam sobie ludzie czegoś życzą. Ze wszystkich innych atoli czynników, które także wypowiedziały swoją opinię — przytaczam tylko Wydziały krajowe, Rady kultury krajowej, Towarzystwo gospodarskie i cały szereg znamienitych osób, wezwanych do wypowiedzenia swojej opinii nie przezemnie, lecz przez namiestnictwa — tych wszystkich nie można objąć wyrażeniem: „i tam dalej", ani ich przeoczyć, ani też opinii ich za nic uważać nie można. (*Bardzo słusznie!* z prawicy.) Ale otóż potrzeba ogromnie obszernego umotywowania.

I jeszcze jedno powiedział Jego Ekscelencya (*czyta*): „Całym motywem tych postanowień jest, że w pewnych sejmach sprawę tę wentylowano. (Pos. Pollak: Wentylacya! *Wesołość na lewicy.*) Że się ją w sejmach wentyluje, nie jest to z pewnością dla Rady państwa pobudką, żeby zaraz wydać ustawę". Otóż jakże postąpiono sobie w r. 1868? (*Słuchajcie!* z prawicy.) Ustawa, do której dodano tomy motywów, jest odrukowana na tej ćwiartce papieru. (*Słuchajcie* i *wesołość* na prawicy i na skrajnej lewicy.) Sprawozdanie komisyi dla Izby jest już nieco dłuższe, ale także niezbyt długie; i szczególniejszym trafem wówczas także nie znaleziono w całej Izbie włościanina, któryby był podjął się sprawozdawstwa z tego dla chłopów tak ważnego projektu. (Pp. Türk i Fiegl: *Słuchajcie! Ankieta!*) Sprawozdawca ówczesny, bardzo uczony prawnik, który ustawodawstwem wiele się zajmował, dr. Mende, mówi (*czyta*): „Zniesienie przymusu przekazania gospodarstwa jednemu dziedzicowi, a wypływające ztąd prawo wolnego podziału gospodarstw włościańskich, uznane zostało, jak wys. Izbie wiadomo, przez kilka sejmów krajowych od wielu lat już za krok nieodzowny w interesie ekonomii i kultury krajowej. To też w sejmach tych zapadły uchwały, mające na celu ustawodawcze przeprowadzenie tego kroku. Dopóki atoli obowiązywać będzie §. 761 powsz. kod. cyw. i wspomniane w nim przepisy co do dziedziczenia gospodarstw włościańskich, uchwały sejmowe o zniesieniu przymusu przekazywania gospodarstwa jednemu dziedzicowi i o podzielności gospodarstw nie mogą mieć praktycznych skutków". Widzicie, że i tu dość jasno wyrażony jest związek podzielności czy niepodzielności z przepisami o działach spadkowych. (*Czyta dalej*:) „Albowiem patent z dnia 29 października r. 1790, który przyjęto do zbioru ustaw sądowniczych i który z niejakiemi różnicami obowiązuje wszystkie niemieckie kraje dziedziczne, zawiera w §. 3cim postanowienie, że nikomu niewolno posiadać dwu gospodarstw takich naraz, a w §. 4tym zakaz rozdrabniania przynależnych do gospodarstwa takiego gruntów, jako też w następnych paragrafach przepisy o spadkobierstwie *ab intestato*, które zawierają ograniczenia co do gospodarstw włościanskich, różnią się od powszechnych norm kodeksu cywilnego. Chociaż może nie tu miejsce i czas, żeby rozbierać przyczyny, dla których owego czasu powyższe postanowienia prawne wydano i nawet przy wydaniu powszechnego kodeksu cywilnego mimo §. 761go zachowano, to jednak wypowiedzieć tu trzeba, że te przytoczone powyżej postanowienia, ani wobec konstytucyjnego prawa ustawodawczego sejmów w sprawach kultury krajowej — powyżej przytoczone postanowienia są to § 3 że nikomu niewolno posiadać dwu takich gospodarstw naraz, i § 4 z zakazem rozdrabniania — ani też wobec ducha wolności naszych zasadniczych ustaw państwa podtrzymać się już nie dadzą. Szszególniej zaś okazuje się rzeczą konieczną przez zniesienie tych sądowniczo-prawnych ograniczeń, tj. projektem ustawy mniejszej, dać sejmom możność ustawodawczego uregulowania tej sprawy wedle potrzeb każdego kraju zosobna".

Jakież tu więc przytoczone są motywa i jakiż jest materyał umotywowania? Jest nim to, że kilka sejmów już tę sprawę wentylowało i że owe postanowienia wedle ducha naszych zasadniczych ustaw państwa już się podtrzymać nie dadzą. Zresztą niczego zgoła nie przytoczono, przynajmniej nie w tym projekcie. O chłopach w ogóle nie ma tam mowy, lecz tylko o duchu ustaw i o „wentylacyi" sejmów. („*Wesołość*" na prawicy). Pan poseł Pollak może z tego przekonać się, że wentylacya zawsze jednakowo skutkuje, czy to z tej, czy to z owej strony wentyl się otworzy. (*Bardzo słusznie!* i *wielka wesołość* na prawicy.) W r. 1868 motyw ten wystarczał, dziś nic to nieznaczy, dziś nie jest to dostateczną przyczyną do wniesienia projektu. (*Huczne brawa* z prawicy. — Pos. Pollak: Ja także jeszcze kwestyę tę przewentyluję!

(Dokończenie nastąpi.)

SPRAWY MONARCHII

(*Czynności Najwyższego Trybunału sądowego.*)

Wykaz czynności Najwyższego Trybunału sądowego w Wiedniu za rok 1887, wyjaśnia, iż na 14.702 sprawozdań i podań, wpłynęło z Galicyi 4967; a mianowicie, 2583 z Galicyi wschodniej i 2383 z Galicyi zachodniej. — Na 3740 procesów cywilnych, rozstrzygniętych w ostatniej instancyi, przypada na okręg sądowy krakowski 542, zaś na okręg sądowy lwowski 423 wyroków. — Orzeczeń prowizoryalnych wydano w ogóle 1544, a w nich galicyjskich 854 (Kraków 409, Lwów 445), — rekursów rozstrzygnięto w sprawach spornych 4026 (Kraków 582, Lwów 186). Reszta sprawozdań i zażaleń odnosiła się do spraw karnych. — Z liczb zaś całego wykazu wynika, iż jedna trzecia część czynności urzędowych Najwyższego Trybunału sądowego miała za przedmiot sprawy, odnoszące się do naszego kraju.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości.)

Do *Pol. Corr.* piszą z Petersburga, iż były minister komunikacyi, admirał Possiet, był dnia 23 z. m. na pożegnalnem posłuchaniu u cara w Gatczynie. Pan Possiet ze łzami prosił cara, aby z powodu katastrofy pod Borkami nie wypuszczał go ze swej łaski, na co car, mocno wzruszony, miał odpowiedzieć, iż na smutny ten wypadek złożyli się nietylko ludzie, lecz i różne okoliczności. Dalej donoszą do tego dziennika, że co się tyczy kwestyi, czy i jacy funkcyonaryusze publicznych zakładów komunikacyjnych, względnie odnośnego zarządu kolejowego mają być pociągnięci do odpowiedzialności, odbywa się obecnie wymiana zdań między ministrami, i że car nie objawił jeszcze w tej mierze swojego postanowienia.

O nowym ministrze Paukerze tak pisze korespondent petersburski *Czasu*: Jest to charakter silny i uparty, czynny i energiczny; mówią, że jest człowiekiem wytrwałym i śmiałym. Był dotychczas profesorem w wojennej akademii inżynierskiej, zajmował dość wybitne stanowisko wśród wyższej hierarchii wojennej, i z powołania jest inżynierem wojennym. Przed paru laty był wysłany w celu zrewidowania nowo zbudowanej przez generała Annienkowa nowej Zakaspijskiej drogi żelaznej. Przedstawiony przezeń raport o stanie drogi wywołał w swoim czasie wielką burzę w całej sferze wyższej. Dlatego, że bez żadnej przesady i bez żadnego fałszu przedstawił w jaskrawych barwach nieudolny stan tej drogi, sprawozdanie to zrobiło Annienkowa wrogiem Paukera. Nienawidzą się oni w sposób tak gwałtowny, że nikt nie wątpi, iż będą walczyć z sobą zacięcie. Annienkow ma tutaj wielkie plecy za sobą, i dlatego ogólnie przepowiadają, że pomimo niepoślednich zdolności nowego ministra, stanowisko jego jest bardzo niepewne, bo Annienkow potrafi go wysadzić. Annienkow w tej chwili jest w zakaspijskim kraju, zajęty głównie uporządkowywaniem nowej kolei, mającej z czasem połączyć morze Kaspijskie z kolejami indyjskiemi.

Pauker jest pochodzenia niemieckiego, ze szlachty kurlandzkiej. Dlatego partya szowinistyczna, do której należy i Annienkow, przyjęła nominacyę Paukera z niesmakiem. Jest to bowiem człowiek, wznoszący się po nad szowinistyczne poglądy większej części współczesnych „diejatielej".

Petersb. Wiedomosti donoszą, iż na wszystkich kolejach w państwie mają być niebawem przeegzaminowani oficyaliści, celem przekonania się o zdolności ich w poruczonym im zawodzie. Pomiędzy innemi ma być zwrócona uwaga na dróżników, wekslowych sygnalistów i t. p., którzy, jak dotąd rekrutowali się nieraz z liczby starców, otrzymujących w ten sposób niby rodzaj emerytury. Ponieważ zaś na tych oficyalistach spoczywa ogromna odpowiedzialność postanowiono przeto, o ile się da, zastąpić ich młodymi ludźmi.

Prawit. Wiestn. zamieszcza następujący komunikat, pochodzący od ministra oświaty:

„Ministerstwo oświaty otrzymuje w ostatnich czasach znaczną ilość podań od osób, pochodzenia izraelickiego, w których osoby te proszą o udzielenie im pozwolenia na zapisanie się do wyższych zakładów naukowych po nad oznaczoną dla izraelitów normę. Niektóre z otrzymanych podań, na mocy istniejących praw, ministerstwo uznało za możliwe uwzględnić, o czem zawiadomiło petentów w miejscu ich zamieszkania; pozostałe zaś prośby zostały odrzucone, co się zaznacza niniejszem doniesieniem."

Dzienniki petersburskie donoszą, iż w sferach rządowych podniesiono myśl urządzania stałych wystaw przemysłowych na rynkach w Rumunii i w Azyi. Rząd wszakże nie zamierza wziąć na siebie inicyatywy w tej sprawie, lecz będzie tylko popierał usiłowania prywatne.

Z Bułgaryi.

(Bułgarya i W. Porta. — Uniwersytet bułgarski. — Proces przeciw bandzie rozbójników).

Do *Polit. Corr.* piszą z Sofii:

W kołach bułgarskich rozprawiano wiele ostatniemi dniami o możliwej zmianie frontu W. Porty w obec Bułgaryi i twierdzono, że W. Porta zamierza nawiązać z Bułgaryą ściślejsze stosunki. Niektórzy zaś posuwali się w swoich kombinacyach tak daleko, iż przypuszczali, że Porta uzna formalnie księcia Ferdynanda władcą bułgarskim. Głównym powodem tych przypuszczeń była zmiana osób, jaka zaszła w komisaryacie wakufowym. W miejsce dotychczasowego urzędnika Onika Effendiego, przybył inny, mianowicie Emin bej, a ten zgłosił się, jak to zresztą i poprzednik jego w chwili obejmowania urzędu swego uczynił, do ministra spraw zewnętrznych p. Stranskiego, aby się mu przedstawić i względem niektórych czynności porozumiec. Znaczenie zajścia tego przeceniono w Sofii. Okoliczność, że żaden reprezentant innego państwa nie przedstawiał się w podobny sposób obecnej władzy, nie dowodzi niczego, bo wszyscy byli już w chwili wstąpienia na tron księcia Ferdynanda w swem urzędowaniu: z Konstantynopola zaś dodaje pomienione źródło, donoszą nam z kół kompetentnych, że Porta nie zamierza bynajmniej wstąpić na drogę jakiejkolwiek inicyatywy w sprawie bułgarskiej.

Wedle depeszy z Sofii, rząd przygotowuje plan założenia uniwersytetu bułgarskiego, na który ma ofiarować książę ratami dwa miliony franków. Z początku będzie utworzonych tylko trzy wydziały: prawniczy, filozoficzny i teologiczny.

Rozprawa przeciw bandytom z Belowy, odbywająca się przed sądem wojennym w Tatarbazarczyku, wykazała, iż członkowie tej bandy byli zwykłymi rabusiami, bez żadnego charakteru politycznego. Herszt bandy, Sawow, jest starym kryminalistą, wielokrotnie karanym za rozmaite zbrodnie. Opowiadania jego o politycznych tendencyach są tem komiczniejsze, gdy się spojrzy na jego towarzyszów. Są to po większej części Wołosi, zaprawni od dawna do kradzieży i rabunku. Binder, przesłuchiwany przed sądem, złożył dla Sawowa korzystne zeznanie, gdyż on to uratował mu życie wobec zbójców, pragnących pomścić się na Binderze za poprzednie jego zeznania. Wyrok zapadnie w tych dniach.

KRONIKA

Lwów, 4 grudnia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły rz. kat. komitetowi parafialnemu w Gwoździcu, w powiecie kołomyjskim, na budowę kościoła, zapomogi w kwocie 300 zł.

— **Wspaniałego** dzieła „Monarchia Austro-Węgier w słowie i obrazie" wyszedł zeszyt 73, tomu „Górna Austrya i Salcburg" trzynasty, zawierający dalszy ciąg artykułu E. Richtera „Czasy rzymskie Salcburga", z licznemi illustracyami wykopalisk i starożytnych zabytków wspomnianych prowincyj Monarchii.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się we środę, dnia 5 b. m., jako w wigilię św. Mikołaja, wieczorek dla dzieci. Początek o godzinie 6 wieczór. Lista otwarta. Zamknięcie listy nastąpi we wtorek wieczór. Bilety wydawane będą we środę do godziny 4 po południu.

— **Z „Sokoła"**. W rocznicę wprowadzenia się do nowej sali odbędzie się w piątek, 7 b. m., po ćwiczeniach wieczornica w lokalnościach Towarzystwa na I piętrze. — Członkowie chcący wziąć udział w wspólnej wieczerzy, zechcą się zapisać na listę złożoną w kancelaryi Towarzystwa najdalej do czwartku wieczorem, poczem lista stanowczo zamkniętą zostanie. — Wstęp na wieczornicę tylko dla członków.

— **Repertoar teatralny.** Dziś „Carmen", opera w 4 aktach Bizeta. — Jutro we środę po raz pierwszy „Stacya Champbaudet", farsa w 3 aktach Labiche'a. Przedstawienie rozpocznie „Pan Benet", komedya w 1 akcie Al. hr. Fredry. — We czwartek po raz siedmnasty „Mikado", operetka w 2 aktach Sullivana. — W piątek drugi gościnny występ państwa Linkowskich i debiut panny Heleny Szymańskiej. 1) „Majster i czeladnik", komedya w 2 aktach Korzeniowskiego. 2) „Pożar w klasztorze", komedya w 1 akcie Bariera. — 3) „Junacy", operetka w 1 akcie Suppe'go. — W sobotę po południu „Wielkie bractwo", komedya w 4 aktach Al. hr. Fredry. — Wieczór „Afrykanka", opera w 5 aktach Mayerbeera.

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 5 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali IV-a (na dole) szkoły realnej. Na porządku dziennym: 1) Wykład p. J. Frankego o nowych rodzajach indykatorów (z demonstracyami). 2) Luźne komunikacye.

= **Znaczna kradzież.** Piotr Majcherek, lokaj państwa P. pod l. 4 przy ulicy Ossolińskich, korzystając wczoraj wieczór z nieobecności swych państwa, rozbił kilka szuflad od stołów, z których skradł różne kosztowności, wartości kilku tysięcy złr. i 100 złr. pieniędzmi, poczem umknął. Energiczne poszukiwania zarządziła policya tej samej nocy. Majcherek liczy lat 29, jest wzrostu średniego, twarzy pociągłej, ciemnych włosów i takichże wąsów, a u prawej ręki brakuje mu dwa palce, przynależny do Groiniec, powiatu chrzanowskiego.

= **Lwowskie pickpockety.** Przedwczoraj po południu zauważył stójkowy dwóch znanych kieszonkowych złodziei, Antoniego Pelca i Władysława Bigosa, w chwili, gdy w podejrzany sposób na ulicy Kaźmierzowskiej zbliżali się do staruszki Rebeki Stern; kolektantki loteryjnej, i gdy w końcu wspomniany Pelc wykradł jej pudełeczko z kieszeni. Widząc zbliżającego się stójkowego, odrzucił rzezimieszek to pudełeczko w którem znajdowała się brylantowa bransoleta, wartości 200 zł., i począł uciekać, lecz ścigający przytrzymał go. Pelca oddano pod sąd, zaś za wspomnianym towarzyszem jego zarządzono poszukiwania.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono dwie srebrne stare łyżki; złoty zegarek męski, remontoir, pokazujący także dni w miesięcu, z krótkim srebrnym łańcuszkiem i medalionem do połowy złamanym, wartości 100 zł., z pokoju niezamkniętego pod l. 4 przy ulicy św. Stanisława. — Zgubiono: zastawniczą kartkę banku kredytowego do l. 25449, na srebrny zegarek za 3 zł. zastawiony; kluczyk od kasy wertheimowskiej; czarny pugilares z kwotą 2 zł. i z loteryjną kartką. — Znaleziono: dwa małe kluczyki do kasetki, na dworcu kolei Karola Ludwika; złoty brelok od łańcuszka, kształtu książeczki; siekierę znaczoną K. R.; berlacze, zapomniane w dorożce, w drodze na dworzec kolei Karola Ludwika; dwoje taczek.

— **Stan powietrza.** Barometr stoi w mierze.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 4 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr z północy, średnia temperatura doby około +2°C, niebo zachmurzone a powietrze wilgotne, opad wcale nieznaczny.

Wczoraj przy wietrze przeważnie północnym, mieliśmy niebo całkiem zachmurzone a powietrze nader wilgotne; po południu i dziś rano mżyło nieznacznie, opad wynosi 0·4 mm.

Srednia temperatura wczorajszej doby była +1 9°C., najwyższą mieliśmy wczoraj w południe +3 2°C., najniższą dziś nad ranem i wynosiła +0·5°C.

Zniżka barometryczna 735 — 740 mm. znachodziła się w Islandyi; zwyżka 775 do 770 we wschodniej Francyi; zniżka drugorzędna utworzyła się w Krymie.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza był dziś o godzinie 9 rano 769 mm.

— **Do Rady powiatowej** liskiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy większych posiadłości, wybrany został p. Wiktor Żurowski, przełożony obszaru dworskiego w Berezce,

— **Na dochód ubogiej młodzieży szkolnej** a ku uczczeniu pamięci Adama Mickiewicza, odbędzie się staraniem Towarzystwa kasynowego i Towarzystwa muzycznego w Brodach, we czwartek, dnia 6 bm., w sali Towarzystwa muzycznego, wieczorek deklamacyjno muzyczny, połączony z przedstawieniem amatorskiem. Program: Słowo wstępne wygłosi profesor B. Orkiestra. Uwertura Suppe'go „Sen nocy letniej". „Po drodze", komedyjka w 1 akcie M. Gawalewicza. Orkiestra. Bauer „Lilje wodne", walc. Deklamacya: „Spowiedź Jacka Soplicy" z poematu „Pan Tadeusz", profesor Sz. Orkiestra: Fall. „Wiarusy", polonez. „Łobzowianie", obrazek dramatyczny w 1 akcie ze śpiewami, Wł. Anczyca. Zakończy: obraz z żywych osób, zastosowany do uroczystości, układu p. Tadeusza Popiela. Biletów dostać można w księgarni p. Westa, a w dzień wieczorku przy kasie. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **Pożar mostu kolejowego.** Dnia 26 z. m. patrolujący żandarm posterunku drohobyckiego, spostrzegł przed północą płomienie na moście kolejowym, prowadzącym przez rzeczkę Tyśmienicę. Paliła się część pomostu drewnianego, a także kilka progów pod szynami. Żandarm strącił płonące deski i belki do rzeki, a następnie przy pomocy wezwanych robotników stłumił ogień zupełnie. Zdaje się, że żarzący węgiel, który wypadł z lokomotywy przejeżdzającego przez most pociągu, wzniecił ten pożar. Sledztwo wdrożono.

— **Gwałt publiczny**. W Krzemienicy, powiatu rzeszowskiego, szewc wędrowny Michał Swierski ze Złowisk, pow. niskiego, d. 27 z. m. napadnięty został na drodze publicznej przez dwóch włościan, którzy pod pozorem zbadania jego legitymacyj splądrowali mu kieszenie, zrabowali mu kilka guldenów i usiłowali biedaka powiesić na skręconym kawałku szmaty w lesie dworskim, Swierski odzyskawszy w kilka minut przytomność, uwiadomił o tej zbrodni władzę, która wnet wyśledziła sprawców tejże w osobie włościan krzemienieckich Marcina Mazurkowicza i Grzegorza Dzierżaka, którzy przyznali się do winy i odpowiadać będą za nią przed sądem.

— **Emigracya do Ameryki.** Dwóch włościan, pochodzących z powiatu sanockiego, przytrzymano w sobotę w Krakowie na wychodztwie do Ameryki bez odpowiednich funduszów i legitymacyj. Drobne kwoty, które posiadali, ukryli w maśle, zkąd zatłuszczone banknoty wydobyto.

— **Zmowa zecerów**. Około 1400 zecerów i maszynistów zajętych w drukarniach wiedeńskich, wypowiedziało dnia 1 b. m. swoim pryncypałom dalszą robotę. Żądają oni mianowicie, ażeby minimalny zarobek tygodniowy wynosił 12 złr. (dotychczas wynosił 11 złr.) za stałą robotę i ażeby ułożono nową taryfę za roboty akordowe. Dalej żądają oni, ażeby dzienna praca trwała tylko 9½ godziny a nie, jak dotychczas, 10 godzin i ażeby ułożoną została nowa taryfa za roboty dokonywane w święta. 17 właścicieli drukarń przystało już na powyższe żądania i jest nadzieja, że i inni drukarze pójdą za tym przykładem, i tym sposobem zażegnają bezrobocie. Fundusz, jakim rozporządzają malkontenci, wynosi 50.000 złr. w. a.

— **Konkurs literacki**. Nagroda konkursowa w kwocie 360 rubli z prywatnego zapisu ś. p. Józefa Kurjerowa za najlepszy utwór dramatyczny polski, w ciągu ostatnich pięciu lat wystawiony na scenie warszawskiej, przyznaną została dramatowi p. Maryana Jasieńczyka „Lena". Do komitetu, który przyznał nagrodę, należeli pp. Józef Plebański, J. Kenig, Bolesław Ładnowski, Julian Swięcicki i Władysław Bogusławski.

— **Dla sąsiadów**, W *Gaz. Radomskiej* czytamy następujące dziesięć przykazań dla ludzi, pragnących żyć w zgodzie z sąsiadami:

1. Bądź zawsze względnym i ustępuj każdemu.
2. Witaj ich zawsze uprzejmie, lecz nie wdawaj się z nimi w bliższe stosunki.
3. Nie słuchaj nigdy opowiadań służącej o stosunkach domowych sąsiadów.
4. Nie trzymaj nigdy tej samej praczki, szwaczki i t. d.
5. Nie trzymaj służącej, która służyła poprzednio u sąsiadów.
6. Nie pożyczaj niczego od sąsiadów, a jeżeli pożyczasz, oddawaj w tej chwili.
7. Jeżeliś schody zaprószył, albo oblał, każ je natychmiast zamieść.
8. Miej wzgląd na sąsiadów i nie rób hałasów.
9. Jeżeli słyszysz kłótnię, zamknij okna i nie słuchaj jej.
10. Nie wyobrażaj sobie, że dzieci twoje są grzeczniejsze, aniżeli sąsiadów.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Gwoździec, 30 listopada.

Celem uczczenia 40-letnich rządów Najmiłościwiej nam panującego Cesarza Franciszka Józefa I. powziął tutejszy naczelnik sądu p. Edward Poźniak, myśl udzielenia choćby skromnego wsparcia ubogim miasta Gwoździca bez różnicy wyznania. Rozpisawszy w tym celu listę składkową, ofiarował od siebie na pierwszem miejscu kwotę 50 zł., dalej p. Roman kniaź Puzyna znany ogólnie z ofiarności obywatel, przyczynił się do szlachetnego celu datkiem 20 zł. w gotówce i kilkunastu korcy w naturaliach.

Składki, na cel powyższy zbierane, jakkolwiek płyną skąpo, czego przyczyną zdaje się być nieurodzaj, którym powiat tutejszy w tym roku dotknięty został, przenoszą już obecnie kwotę 130 zł., nie wliczając w to danin w naturaliach, jakoto: żyta, ziemniaków i t. p., które to ostatnie w miarę nadsyłania rozdzielane będą pomiędzy ubogich. Mając zaś przedewszystkiem na pamięci obecną porę zimową, pomyślano również o zakupieniu kilkunastu sągów drzewa opałowego po zniżonej cenie od pp. J. i A. Agopsowiczów. Pozostała gotówka użytą będzie bądź na zakupno potrzebnych jeszcze wiktuałów, bądź też na sprawienie najniezbędniejszej odzieży dla tutejszej ubogiej dziatwy szkolnej. Oby przykład ten znalazł naśladowców, którzyby równie szlachetnym uczynkiem niejedną łzę ubogim otarli.

Jasło, dnia 2 grudnia.

(Otwarcie sądu obwodowego w Jaśle)

Wczoraj odbyło się uroczyste otwarcie sądu obwodowego w Jaśle. Już wczoraj oczekiwał prezydent tut. sądu p. Podwin przybycia na tę uroczystość JE. p. prezydenta sądu kraj. wyższego Zborowskiego na granicy swego obwodu w Stróżach. JE. p. prezydent Zborowski przybył przedwczoraj o godzinie w pół do drugiej do Jasła w towarzystwie sekretarza prezydyalnego, p. Gubarzewskiego. Na dworcu kolejowym powitali Jego Ekscelencyę członkowie tut. sądu z reprezentantami władz rządowych i autonomicznych.

Uroczystość otwarcia sądu obwodowego rozpoczęła się solennem nabożeństwem w tutejszym kościele parafialnym. Od rana było miasto w niezwykły tutaj sposób ożywione. Mnóstwo ludzi snuło się po ulicach a podczas nabożeństwa był kościół przepełniony.

Oprócz funkcyonaryuszów tut. sądu i tut. Prokuratoryi Państwa wzięli udział w uroczystości otwarcia sądu obwodowego reprezentanci władz rządowych i autonomicznych, a mianowicie członkowie rady powiatowej jasielskiej, jakoteż burmistrz z licznymi członkami rady miejskiej. Przybył również na tę uroczystość poseł dr. Weigel, dalej marszałek pilznieńskiej rady powiatowej p. Midowicz, prezydenci sądów obwodowych w Nowym Sączu i Tarnowie pp. Szklarski i Doliński, sędziowie powiatowi z okolicznych sądów i liczna doborowa publiczność. Po mszy udali się wszyscy wraz z JE p. prezydentem sądu wyższego Zborowskim do nowowybudowanego gmachu sądowego, który przedstawia się okazale i co się tyczy umieszczenia biur, umeblowania, powietrza i światła — jest jednym z pierwszych, jeśli nie najpierwszym gmachem sądowym w Galicyi. Poświęcenia gmachu dokonał tut. proboszcz, ks. kanonik Sroczyński. Po dokonaniu ceremonij kościelnych zebrali się uczestnicy uroczystości w sali rozpraw karnych.

Tu najpierw zabrał głos ks. kanonik Sroczyński i w pięknej a podniosłej przemowie powitał członków tutejszego sądu.

Następnie przemówił JE. p. prezydent Zborowski w te słowa: „Jego Ces. i Król. Ap. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 20 stycznia 1883 zezwolić najłaskawiej na utworzenie nowego sądu obwodowego z siedzibą w Jaśle. Ten nowy sąd obwodowy ustanowiony został rozporządzeniem wys. Ministerstwa sprawiedliwości z d. 21 czerwca 1888 do l. 10834 dla okręgu obejmującego sądy powiatowe: Dukla, Krosno, Zmigrod, dotychczasowego okręgu sądu obwodowego w Przemyślu, sądy powiatowe: Biecz i Gorlice z dotychczasowego okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu i sądy powiatowe: Brzostek, Frysztak i Jasło z dotychczasowego okręgu sądu obwodowego w Tarnowie wyłączone. Stosownie do rozporządzenia wys. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 1go sierpnia 1888 do l. 13277 wprowadzam ten nowo ustanowiony sąd obwodowy w życie z dniem dzisiejszym, wzywając JW. p. Podwina, mianowanego dla tegoż sądu prezydentem, o zarządzenie, aby ten sąd pow. m. deleg. w Jaśle z dniem dzisiejszym rozpoczął swą działalność urzędową.

„Powołanych do tej działalności funkcyonaryuszy sądowych, również i członków świetnej pow. Prokuratoryi rządowej witam serdecznie. Obecnym tu pp. prezydentom sądów obwodowych, z których okręgu wyłączone zostały właśnie co nadmienione sądy powiatowe, dziękuję za troskliwą pieczę, tym sądom powiatowym dotychczas użyczaną. Co do funkcyonaryuszy sądowych, znając ich cnoty i zalety, wyrażam przekonanie, iż wiernie swym obowiązkom z całem zamiłowaniem szczerze i gorliwie oddadzą się swemu zaszczytnemu zawodowi, że odczuwają potrzeby Państwa i kraju i ożywieni są chęcią pracowania dla tychże, że potrafią godzić i przekonywać objektywnością, wreszcie sumiennie sądzić, nie ulegając wpływom uprzedzenia, ni względom osobistym lub partyjnym wyznaniowym lub narodowościowym, jednem słowem, że dążyć będą przyspieszonym krokiem, aby stanąć czem rychlej i utrzymać się na wysokości swego powołania, a to moje przekonanie staje się tem silniejszem, ile że na przełożonego tego sądu powołany został mąż, którego zaszczytna przeszłość daje rękojmię sprężystego i świadomego celu kierownictwa, ile że dalej niezawisłość świetnej Prokuratoryi rządowej od sądu i wspólny z nim obowiązek zbadania prawdy są rękojmią zgodnego obok siebie i skutecznego urzędowania. Tę otuchę moją wzmacnia też przekonanie, że sądowi obwodowemu użyczyć zechcą przy każdej sposobności cennego poparcia świetne władze tak rządowe jak i autonomiczne, których czcigodni reprezentanci raczyli uświetnić swą obecnością dzisiejszą uroczystość, za co im najserdeczniejsze składam dzięki. Z wielkiem zadowoleniem widzę przedstawicieli wszystkich stanów, których tu sprowadził duch obywatelski, dobrem ogółu przejęty i ta spójnia, którą wytwarza równie zaszczytne, jako też zbawienne powołanie obywateli do współdziałania w wymiarze sprawiedliwości bądź to w charakterze sędziów przysięgłych, bądź assesorów handlowych i znawców sądowych. Zgodnej całości dopełniają wreszcie pp. adwokaci i notaryusze, o których nie wątpię, że zawsze na straży uczciwości stać, bezpieczeństwo prawa popierać i pieczę sprawiedliwości ułatwiać będą.

„Nowo utworzony sąd obwodowy urzędować będzie w tym to z uprzejmości Przewielebnego księdza kanonika i proboszcza miejscowego Proczyńskiego właśnie co poświęconym gmachu monumentalnym, przez świetną gminę miasta Jasła wybudowanym, a przez Wysoki Skarb na własność nabytym.

„Do wybudowania tego gmachu przyczyniła się świetna gmina miasta Jasła bezpłatnem ofiarowaniem gruntu pod budowę i pokryciem części kosztów budowy kwotą 29.000 zł. która to ofiarność świetnej gminy miasta Jasła już przez wysokie Ministerstwo sprawiedliwości uznaną została.

„Zasługę wzorowego pod każdym względem wykonania gmachu dzielą między siebie przedsiębiorstwo budowy, które się z przyjętych na się obowiązków sumiennie wywiązało i c. k. inżynier Namiestnictwa p. Seweryn Ryszkowski, który jako kierujący tą budową z ramienia rządu chwalebnie się odznaczył.

„Pobudkę do ustanowienia tego sądu obwodowego dały petycye świetnej rady powiatowej Jasielskiej i świetnej gminy miasta Jasła, przychylna uchwała wysokiego Sejmu krajowego, który już od 1872 roku zajmuje się troskliwie sprawą powiększenia w kraju naszym liczby Trybunałów I. Instancyi, zgodna z tąż uchwałą opinia krakowskiego sądu krajowego wyższego i prezydenta tegoż sądu wreszcie popierająca ten wniosek dobra wola i życzliwość wysokiego rządu, samo zaś ustanowienie tego sądu obwodowego zawdzięcza kraj nasz nieograniczonej łasce i najszlachetniejszej działalności Jego Cesarsko i Królewskiej Apostolskiej Mości.

Pod błogą wróżbą rozpoczyna nowo ustanowiony sąd obwodowy swą działalność urzędową, bo w wilię dnia, w którym ludy Austro-Węgierskiej Monarchii na całym obszarze potężnego Państwa, radośnie i uroczyście święcą czterdziestą rocznicę wstąpienia na tron szczęśliwie nam panującego Jego Cesarsko i Królewskiej Apostolskiej Mości.

Przejęci najżywszą i najgorętszą wdzięcznością za tyle doznanych łask dajmy wyraz naszej uległości i niezłomnej wierności, najgłębszej czci i najrzetelniejszego przywiązania do Najdostojniejszej osoby Panującego, tylko dobro swych ludów i szczęście Państwa na oku mającego Monarchy i połączmy się w trzykrotnym okrzyku: Jego Cesarsko i Królewska Mość Cesarz Franciszek Józef I. niech żyje!

Okrzyk na cześć Najj. Pana powtórzyli zgromadzeni trzechkrotnie z zapałem.

Następnie przemawiał prezydent tutejszego sądu obwodowego p. Podwin i prokurator Münnich, poczem burmistrz miasta Jasła p. Aloizy Metzger podziękował JE. p. prezydentowi Zborowskiemu za uświetnienie swą obecnością uroczystości otwarcia sądu, a członek z rady powiatawej, pan Apolinary Przyłęcki, powitał funkcyonaryuszów sądu i wyraził żal, że członkowie rady powiatowej z powodu wyjazdu na pogrzeb śp. Karola Rogawskiego liczniejszego udziału wziąć nie mogli.

Na tem zakończyła się ta piękna uroczystość, która na zawsze pozostanie w pamięci uczestników tejże i zapewnie rozpocznie nową erę w życiu towarzyskiem i rozwoju miasta Jasła.

Notatki literacko-artystyczne.

(*L*) **Czterdzieści lat panowania cesarza Franciszka Józefa I.** 1848 — 1888 Opracowanie polskie na podstawie dzieła dr. Leona Smollego *„das Buch von unserem Kaiser"*. Z 34 rycinami. Nakł. Tow. Pedagogicznego. Lwów 1888. 8. str. 235. Czterdziesta rocznica wstąpienia na tron najmiłościwiej nam panującego Monarchy dała nową sposobność ludom Austryi do wynurzenia głębokiej czci, miłości i wdzięczności, jaką Franciszek Józef I. przywiązał do siebie i swojej dynastyi wszystkie serca, i wywołała pomiędzy mnóstwem innych objawów liczny poczet publikacyj, opisujących w różnych językach tak bogaty treścią żywot niezmordowanej pracowitości i nieprzebranej dobroci Monarchy. W szeregu tych publikacyj należy się jedno z pierwszych miejsc książce, której tytuł podaliśmy na wstępie, napisanej po niemiecku przez dr. Smolle, a wydanej w przekładzie polskim staraniem głównego Zarządu Tow. Pedagogicznego. Nie daje dr. Smolle zupełnego opisu tak wielostronnej twórczej i błogiej w skutkach działalności Najj. Pana, który otwiera nową epokę w dziejach i rozwoju swojego rodzinnego miasta Wiednia i całej Monarchii; pomija mianowicie prawie zupełnie stronę jej polityczną, którą dopiero przyszły historyk będzie mógł odsłonić; ale kreśląc w dwunastu rozdziałach żywot Najjaśn. Franciszka Józefa od młodocianego wieku po rok bieżący, stara się w charakterystycznych rysach z życia publicznego, i prywatnego uwydatnić Jego wielkie zasługi około państwa i Jego ojcowską pieczołowitość o dobro ludów zjednoczonych pod Jego berłem. Zadanie wdzięczne zaprawdę! i dr. Smolle wywiązuje się z niego chlubnie. Stawia on przed oczy czytelników wierny, a z uwielbieniem i miłością skreślony wizerunek Monarchy, który całym żywotem swym może służyć za wzór wszelkich cnót, pracy i wytrwałości, szlachetności i dobroci, poświęcenia się całem sercem trudnym obowiązkom swoim i dobru powierzonych Jego pieczy ludów. Może służyć za wzór szczególnie młodzieży, której wykształcenie postawił sobie Najj. Pan za główny cel swych błogich rządów, a która zawdzięcza mu reformę całego szkolnictwa od szkół ludowych do uniwersytetów, zawdzięcza mu tyle instytutów wychowawczych, artystycznych, przemysłowych i naukowych. Towarzystwo pedagogiczne dobrze się zasłużyło, przekładając na język polski tę piękną pracę dr. Smolle, równie budującą jak pouczającą i wydając ją ozdobnie z wielu rycinami, a czysty dochód z jej rozprzedaży przeznaczając na fundusz Imienia Cesarza Franciszka Józefa I. Fundusz ten służyć będzie do umieszczenia dzieci niezamożnych nauczycieli w bursach dla kształcącej się młodzieży.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 4 grudnia 1888 r.

Lwów, pszenica 6·60 do 7·35, żyto 5·30 do 5·70, jęczmień browarny 5·50 do 7·—, owies 5·60 do 6·10, groch 6·— do 10·—; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 12·50 do 13·50, lnianka —·—, koniczyna czerwona 52·— do 62·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·50 do 7·30, żyto 5·10 do 5·35, jęczmień browarny 5·50 do 6·50 owies 5·50, do 6·— groch 5·75 do 10·—, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 12·60 do 13·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 60·—, koniczyna biała 40·— do 47·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·50 do 7·20 żyto 5·10 do 5·50, jęczmień 5·20 do 6·50, owies 5·40 do 5·95, groch 5·70 do 9.50, wyka 4·50 do 5·10, rzepak n. 12·— do 13.30, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 60·—, koniczyna biała 37·— do 53·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 6·85 do 7·40, żyto 4·70 do 5·15, jęczmień 5·— do 6·75, owies 5·— do 5·50, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 11·15, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 43·—, koniczyna biała 31·— do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od —·— do —·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów 13·75 do 14·— zł.

Usposobienie spokojne. Rezerwa w handlu. Tylko piękna banatka znajduje odbiorcę w szwajcarskich młynach.

*) Przedruk wzbroniony.

Przy ciągnieniu losów z r. 1864 padła główna wygrana na seryę 1553 nr. 64, wygrane 20.000 zł. na seryę 27131 nr. 38, wygrana 10.000 zł. na seryę 3193 nr. 78, po 5.000 zł. wygrały: serya 1728 nr. 39 i serya 2667 nr. 7. Wyciągnięto dalsze serye: 87, 323, 406, 533, 544, 742, 923, 936, 1058, 1235, 1361, 1708, 1799, 1960, 2184, 2282, 2382, 2760, 2884, 2992 i 3820.

Wiedeń, 3 grudnia. (*Telegr. Gazety Lwowskiej*). Przypędzono na wczorajszy targ bydła rzeźnego: 2924 sztuk opasowego, 440 sztuk z paszy i 672 sztuk chudego. Razem 4036 sztuk. Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 513 sztuk opasowych, 36 sztuk chudych, z Bukowiny 96 sztuk opasowych. Ogółem przypędzono o 229 sztuk mniej, niż zeszłego tygodnia a z samej Galicyi o 69 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia. Przebieg targu był mało ożywiony. Ceny towaru wyborowego spadły o 50 ct. ceny innych gatunków do 1 zł. 50 ct. Nie sprzedano 45 sztuk. Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 49 do 57 zł., za towar przedni 58 do 60 zł., węgierskie woły opasowe po 50 do 59 zł., za towar przedni 60 do 62 zł. wyjątkowo 62 zł. 50 ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe 50 do 58 zł, a za towar przedni 59 do 62 zł., wyjątkowo 62 zł. 50 ct., do 63 zł. 50 ct.; krowy 48 do 51 zł., stadniki 50 do 52 zł., za centnar metryczny.

OSTATNIA POCZTA

Celem uczczenia Jubileuszu 40-letniego panowania Najjaśniejszego Monarchy Franciszka Józefa I, postanowiła Rada powiatowa limanowska przeznaczyć trzy tysiące zł. na utworzenie fundacyi Imienia Najmiłościwszego Monarchy na rzecz stypendyów dla uczniów włościańskich powiatu limanowskiego.

Celem upamiętnienia tegoż Jubileuszu uchwaliła Rada powiatowa myślenicka udzielić Maryanowi Nitoniowi z Makowa, uczniowi szkoły rysunków w Zakopanem, w celu wykształcenia się w malarstwie, stypendyum o rocznych 100 złr. na przeciąg lat sześciu.

Rada gminna staromiejska postanowiła celem uczczenia tej samej rocznicy, ofiarować na rzecz budowy rz. kat. kościoła parafialnego w Staremmieście, kwotę 500 złr.

Celem upamiętnienia Jubileuszu, uchwaliła Rada powiatowa bocheńska utworzyć fundacyę z 1000 złr. na rzecz stypendyum dla ucznia z powiatu bocheńskiego, uczęszczającego do krajowych szkół rolniczych lub przemysłowych.

Rada gminna miasta Bochni, postanowiła utworzyć stypendyum o rocznych 50 złr. dla ucznia, pochodzącego z Bochni i uczęszczającego do tamtejszego gimnazyum. — Kasa oszczędności m. Bochni, uchwaliła dalej wypłacić w dniu 2go grudnia 200 złr. na wsparcie miejscowych ubogich, zaś 100 złr. na rzecz kosztów przerobienia domu ochronek W Bochni.

Rada gminna m. Drohobycza, uchwaliła utworzyć na tę samą pamiątkę fundacyę Imienia Najjaśniejszego Pana na rzecz dwóch stypendyów dla rzemieślników, pochodzących z Drohobycza, przeznaczając na ten cel kwotę 2000 złr.

W Brodach upamiętnił ten Jubileusz osobny komitet, obdzielając w dniu 2go grudnia 500 ubogich bez różnicy wyznania bezpłatnym a ze składek publicznych pokrytym obiadem.

Z powodu 40 letniego jubileuszu Najj. Pana wręczył p. Szymon Korn w Wadowicach d. 2 bm. dyrektorowi kwotę 200 zł., celem rozdania tejże między najuboższą młodzież gimnazyum wadowickiego.

Na ręce c. k. starosty w Staremmieście złożył d. 2 bm. p. Maciej Strec, właściciel dóbr Baszyna i browaru, kwotę 2.000 zł. w gotówce, przeznaczając ją jako fundusz na budowę rz. kat. kościoła w Starem mieście; wspaniałomyślną tę ofiarę uczynił w celu uczczenia jubileuszu 40 letniego panowania Najj. Pana.

Minister honwedów, bar. Fejervary, przybył z Budapesztu do Wiednia i konferował z p. Ministrem wojny Bauerem i Ministrem obrony krajowej Welsersheimbem.

Izba deputowanych Rady państwa ma dzisiaj przystąpić do obrad nad nową ustawą wojskową.

Z Wiednia donoszą, iż Koło polskie uchwaliło, na wniosek posła dr. Bilińskiego, wysłać do p. Ministra handlu deputacyę, składającą się z wnioskodawcy, Abrahamowicza i Jaworskiego, celem poparcia sprawy budowy kolei z Kołomyi do Zaleszczyk.

W Peszcie ukazała się broszura, która przemawia bardzo gorąco za przyjęciem bez zmiany przedłożenia wojskowego, i stara się uspokoić opinię publiczną w kwestyi jednorocznej służby wojskowej. W tym celu zaznacza, że przymus celem pozyskania stopnia oficerskiego jest dobrodziejstwem dla inteligentnej młodzieży, gdyż na podstawie patentu oficerskiego będzie się mogła ubiegać o rangę w czynnej służbie. Szczególny nacisk kładzie ta broszura na konieczność nauki języka niemieckiego, a to ze stanowiska ogólnego wykształcenia i zastosowania w praktyce.

W Peszcie ukonstytuował się związek małych przemysłowców dla dostaw wojskowych.

Z Berlina donoszą, iż wobec różnych głosów dziennikarskich koła oficyalne uważają sobie za obowiązek zaznaczyć, iż polityka niemiecka nie powoduje się życzeniami tego lub owego stronnictwa, lecz trzyma się zasad nakreślonych przymierzem, które powstało i wzmocniło się za rządów hr. Taaffego.

Agence Havas ogłasza sprostowanie podsekretarza kolonij co do stanu rzeczy w Kochinchinie. W sprostowaniu jest mowa o pomnożeniu się dochodów, tudzież zaprzeczenie, jakoby w Kambodży panowały zaburzenia.

Dzienniki boulanżystowskie oświadczają, że Boulanger i liga patryotyczna z Déroulèdem na czele, dla tego nie wzięli udziału w uroczystości Baudina, ponieważ przychylna postawa rządu dla obchodu wydała się im podejrzaną.

Wielka Rada wojskowa nie przyjęła nowego regulaminu musztry dla piechoty i przekazała go komisyi pod przewodnictwem generała Guiny. Niektóre pisma paryskie radzą przyjąć regulamin niemiecki z pewnemi zmianami.

Lesseps wystosował pismo do akcyonaryuszów kanału Panamy, zawiadamiając, że wyda obligacye skoro subskrypcya ukończoną zostanie. Lesseps zapewnia, że mogą mu zaufać, że nie grozi nic ukończeniu wielkiego dzieła. Zwraca się do Francuzów z wezwaniem o poparcie gdyż życie swoje poświęcił dwom dziełom, które poczytywano za niepodobne do wykonania, a jednak kanał Sueski został skończony i wzbogacił Francyę, podobnie będzie z kanałem Panamy i dla tego wzywa do ułatwienia dzieła.

W zeszły piątek wieczorem odbyło się w Berlinie zgromadzenie socyalistów, na którem dep. Singer polecił uchwalenie rezolucyi, że wniesiona w parlamencie ustawa o zabezpieczeniu robotników nie może ich wprawdzie zadowolić, mogłaby jednak z pewnemi zmianami, które mowca wyliczał, przynieść chwilową ulgę. Rezolucyę przyjęto. Skoro się jednak w dalszej dyskusyi odezwał jeden z mowców: „Zajmujemy się napróżno rzeczami, które pozornemi korzyściami uwodzą ludzi; rozwińmy lepiej energiczną agitacyę w kierunku urzeczywistnienia zasad naszych“, rozwiązał komisarz zgromadzenie.

W Londynie, w okręgu wyborczym Holborn, z powodu przypadającego wyboru jednego członka do parlamentu, który odbywać się miał wczoraj, rozwinęły obydwa stronnictwa torysowskie i gladstonowskie niezmierną agitacyę. Kandydatem torysów był adwokat Gainsford Bruce, a gladstonistów Farl Compton, syn margrabiego Northampton. Walka wyborcza była w przededniu wyboru niezmiernie ożywioną, brały w niej udział nawet kobiety.

Przywódca umiarkowanych unionistów lord Hartington, miał do wyborców w Haslingden mowę, która zaznaczyła tylko ponownie wielki rozdział pomiędzy unionistami a głównem stronnictwem liberalnem.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 4go grudnia. *Wiener Abendpost* pisze:

„W sposób prawdziwie podniosły i wszystkie patryotyczne serca mocno wzruszający, obchodzono 40toletnią rocznicę wstąpienia na Tron Najjaśniejszego Monarchy, we wszystkich częściach wielkiego państwa. Wspaniałomyślnie i szlachetnie, jak zawsze, zrzekł się Najjaśniejszy Monarcha wszelkich z tej okazyi wspaniałych obchodów, wskazując manifestacyom lojalnych uczuć ludności drogę, która stała się dla milionów potrzebujących źródłem dobrodziejstw. Wierne ludy Monarchii czcząc w głębokiem zrozumieniu życzenie ukochanego Cesarza, zaniechały wszelkich błyskotliwych obchodów i zamanifestowały tylko dziełami miłości bliźniego i miłosierdzia, jak wielką jest wierność, miłość i przywiązanie dla Najdostojniejszego Monarchy i Jego Dynastyi. Wiekopomny dzień objęcia rządów przez rycerskiego Monarchę nie mógł też być lepiej obchodzonym, jak w ten sposób, iż biorąc sobie Najmiłościwszego Monarchę za wzór i przykład, w prawdziwie hojny sposób zwrócono uwagę na wdowy, sieroty, nędzarzy, chorych, kaleki i opuszczonych.“

Wiedeń, 4 grudnia. Komisya budżetowa obradowała wczoraj nad tytułem: Budowa dróg (wydatki nadzwyczajne) i budowle wodne (wydat. nadz.) i przyjęła rezolucyę deputowanego Rutowskiego, aby wezwać Rząd do zaprowadzenia plantacyj łoziny na obszarach regulacyjnych, a to celem zaopatrywania nią rządowych budowli wodnych, na faszyny i t. p. i aby odnośne koszta pokrywać z extraordinarium, poczem przyjęła komisya rezolucyę deputowanego Herbsta, aby wezwać Rząd do przyspieszenia i ukończenia rokowań w sprawie regulacyi Wiedenki, a to celem przedłożenia jeszcze na obecnej sesyi parlamentarnej rozdziału odnośnych kwot udziałowych.

Wiedeń, 4go grudnia. (*Tel. pr.*) Na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej wniósł deput. Rutowski, ażeby komisya powtórzyła rezolucyę z r. 1885 względem regulacyi rzek. Prezes gabinetu hr. Taaffe oświadczył, że przy regulacyi musi się postępować racyonalnie; najpierw musi być plan a dopiero później można się zastanawiać nad potrzebnym do przeprowadzenia regulacyi kredytem, podczas gdy w rezolucyi przeciwną obrano drogę. Dlatego Rząd wstawia do budżetu pewne sumy z roku na rok. Wniosek został 13 głosami przeciw 10 głosom odrzucony; przyjęto jedynie rezolucyę, żądającą, ażeby w regulacyjnych obszarach zaprowadzono potrzebne dla faszyn hodowanie wiklin. Na temże posiedzeniu oświadczył hr. Taaffe, że zażądał sprawozdania od Namiestnictwa względem zarządzeń poczynionych w powiecie Łańcuckim ze strony władz miejscowych, i że wydał rozporządzenie, ażeby udzielanie asystencyj wojskowych zarezerwowane było P. Namiestnikowi, który na takie asystencye jedynie tylko w razie nieodzownej potrzeby ma zezwalać.

Komisya dla projektu ustawy o Izbach robotniczych, postanowiła zwołać ankietę robotników z Galicyi, złożoną z reprezentantów stowarzyszeń robotniczych „Skała“ i „Gwiazda“ we Lwowie, oraz „Gwiazda“ w Tarnowie a wreszcie jednego ze stolarzy z Krakowa i jednego ze Lwowa.

Wiedeń, 4 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych przedłożył Rząd austro-szwajcarski traktat handlowy.

Dep. Bosnjak interpeluje p. Ministra spraw wewnętrznych, czy jest skłonnym do wystąpienia przeciw mieszaniu się władz politycznych do uchwał gmin w sprawie języka wykładowego szkół ludowych w częściach Styryi o mieszanej ludności. Izba przeszła do dalszego ciągu obrad szczegółowych nad ustawą o dzieleniu gruntów włościańskich.

Berlin, 4 grudnia. *Nordd. Allg. Ztg.* zwraca się przeciw narodowo-liberalnej badeńskiej *Landeszeitung*, która twierdzi, iż stosunki między Niemcami i Austro-Węgrami są zamącone. Organ kanclerski wyrażając swoje ubolewanie z powodu, iż *Landeszeitung* powołuje się na przysłowie: „Boże broń mnie od moich przajaciół, albowiem z nieprzyjaciółmi sam sobie dam radę“ — nagania z naciskiem tego rodzaju twierdzenie.

Berlin, 4 grudnia. (*Tel. pr.*) Według *Koeln. Ztg.* zostanie w tych dniach wniesione w parlamencie nowe przedłożenie żądające kredytu od 40 do 50 milionów na powiększenie artyleryi niemieckiej.

Dziennik dworski oświadcza, że stan zdrowia cesarza zupełnie zadawalający.

Berlin, 4 grudnia. *Berl. Polit. Nachr.* oświadczają się w formie jak najbardziej stanowczej przeciw udziałowi kapitalistów i publiczności w nowej pożyczce rossyjskiej, albowiem konwersya jest tylko parawanem dla zupełnie innych, daleko sięgających celów polityki rossyjskiej. Organ przytoczony wskazuje dalej na bratanie się panslawistów ze znaną ligą patryotyczną.

Berlin, 4 grudnia. *Reichsanzeiger* ogłasza obwieszczenie o blokadzie wybrzeża Zanzibaru od 2go b. m. zwróconej tylko przeciw przywozowi materyałów wojennych i wywozowi niewolników.

Paryż, 4 grudnia. Ambasador austro węgierski hr. Hoyos przybył tu wczoraj rano. Radca ambasady francuskiej w Wiedniu Montmarin, ma być mianowany posłem w Belgradzie.

Rochle objął referat komisyi budżetowej o nadzwyczajnym budżecie wojennym, wyjąwszy wnioski ministra finansów.

Paryż, 4 grudnia. Izba deputowanych przy rozprawach nad budżetem ministerstwa oświaty odrzuciła 283 gł. przeciw 234 gł. wniosek Milleranda żądający wykreślenia kredytu wyznaczonego dla katolickich jałmużników, pastorów i rabinów w liceach.

Charleroi, 4 grudnia. Kongres robotników uchwalił 35 gł. przeciw 17 gł. natychmiastowe ogólne bezrobocie.

Bruksela, 4 grudnia. Rada gminna zatwierdziła zarządzenie, według którego wszystkie publiczne obchody, niedozwolone przez burmistrza, mają być zakazane. To zarządzenie nastąpiło w skutek wczorajszych manifestacyj socyalistycznych.

Waszyngton, 4 grudnia. Orędzie Clevelanda wystosowane do kongresu, domaga się rewizyi taryfy cłowej, a to w celu zapobieżenia niebezpiecznemu gromadzeniu gotówki w kasach państwowych; zaznacza dalej, że stosunki z państwami zagranicznemi są ze wszech miar pokojowe; gani ostro zachowanie się Sackwilla, zaleca zawieszenie dalszego bicia monety srebrnej i rewizyę ustawy o naturalizacyi, a to w celu zapobieżenia nadużyciom ze strony immigrantów, którzy po otrzymaniu prawa obywatelstwa amerykańskiego, powracają do swej ojczyzny i uchylają się od obowiązków w obec stanów Zjednoczonych północnej Ameryki, ale mimoto domagają się opieki i ochrony ze strony tych Stanów.

Zanzibar, 4 grudnia. Eskadra mająca przedsięwziąć blokadę, odpłynęła w kierunku wybrzeża; włoski okręt „Dogali“ bierze udział w blokadzie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń 4 grudnia. 1888, godzina 10 m 35. Akcye kredytowe 302 80, anglo-austr 113·75. Unionbank 209·—, kolej Karola Ludwika ·209·50, Południowa —·—, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —·— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 94·50, 4½ pr. pożyczka krajowa z r. 1883 93·—.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Bełzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min 49 rano pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 35 przed połudn. do Stryja Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchej.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 4 grudnia 1888.

Hotel George'a

Pp. E. br. Hagen z Wielkich Óczu, S. Trzecieski z Dynowa, K. Horodyski z Zabiniec, O. hr. Miączyńska z Rossyi, R. Wojciechowski z Dąbrówki, L. Karry z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. J. T. Müller z Warszawy, H. Mühlstein z Pragi, O. Baberski z Tarnopola, J. Rubinstein z Galacu.

Nadesłane.

Podziękowanie.

Niniejszem poczuwa się do obowiązku podpisany zarząd szkoły do podziękowania Jego Ekscel. hr. Włodzimierzowi Dzieduszyckiemu, który jak innym szkołom w Jego dobrach się znachodzącym, tak też i szkole w Pieniakach ku uczczeniu 40-letniego jubileuszu panowania Najjaśniejszego Monarchy w wilią jubileuszu biedną młodzież szkolną butami, zamożniejszą książeczkami jubileuszowemi, książeczkami do modlenia i portretami Najjaśniejszego Pana, a uczniów nauki dopełniającej książkami dla tej nauki przeznaczonymi i portretami obdarzył. Panna hrabianka Marya ofiarowała zeszytów do pisania dla ubogiej młodzieży na cały rok, jakoteż obiecała zakupić obraz święty do sztandaru szkolnego. Za tak hojny dar, tak teraz, jako też i przy każdym popisie dla uczącej się młodzieży okazywany, składa podpisany zarząd szkolny w imieniu dziatwy szkolnej serdeczne Bóg zapłać. Zarząd szkoły.

W Pieniakach dnia 2 grudnia 1888.

7677 Józef Mielecki, nauczyciel.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 3 grudnia 1888.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. (bez kuponu)	208	—	211	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	208	—	211	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	278	50	282	50
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a. (bez kupona bieżącego)	99	75	100	75
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102	90	104	—
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. wa. los.51 l.	94	25	95	25
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	—	102	—
" " " 4 pr. w. a.	94	75	95	75
" " " 5 pr. los. w 37 l.	101	—	102	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	91	25	92	50
" " $4^1/_2$ prc. " " 52	96	25	97	25
" " 4 prc. " " 56	90	—	91	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	—		57	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi	—		48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—		—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104	15	105	15
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	25	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	93	—	94	—
5. Losy miasta Krakowa	22	—	24	—
" Stanisławowa	33	—	35	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	72	5	82
Dukat cesarski	5	74	5	84
Napoleondor	9	63	9	73
Półimperiał	10	—	10	10
Rubel rossyjski srebrny	1	36	1	48
" papierowy	1	$23^1/_4$	1	$24^1/_4$
100 marek niemieckich	59	50	60	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1 grudnia 1888.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	81.85	82.05
luty-sierpień	81.75	81.95
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	82.40	82·60
kwiecień-październik	82.65	82.85
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	134. –	134.50
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139 70	140.10
" " 1860 po 100 złr. 5 prc.	141.25	141.50
" " 1864 po 100 złr.	171.50	172 –
" " 1864 po 50 złr.	—.—	—.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	152.75	153·25
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	97.65	97.85
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.55	109.75
2. Obligacye indem. 5 prc. (za złr. m. k.)		
Czech	—.—	—.—
Bukowiny	104.30	105.—
Galicyi	104.—	104.70
Niższej Austryi	110.—	—.—
Siedmiogrodu	104.—	104.90
Węgier	104.25	105.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	113.—	113.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	303.30	303 50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	505.—	510.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	874.—	876 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k	2441.—	2447.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	209 –	209.50
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. [illegible]	209.25	209.75
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	250 80	251.30
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	99 –	99.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	180.75	181.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.80	101.30
" " " premiowe po 3 prc.	103.75	103.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	90.—	93.—
" " " " w 20 l. 7 pr.	95.—	97.50
" " " " w 36 l. $5^1/_2$ pr.	88.—	91.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.40	—.—
" " " " po 5 prc.	101.20	101.70
" " " " po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.20	101.70
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	94.50	95.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.—	101.—
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	99 90	100.40
Banku austro-węgiersk. po $4^1/_2$ prc.	100.70	101 10
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	101.75	102.50
" Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	101.75	102 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.75	100.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.25	101.—
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.80	100.30
" " po 100 zł. w. a.	101.50	102.50
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	99.70	100·30
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98.—	98.60
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1884	80.40	80.80
z r. 1884	86.80	87.30
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1878	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.90	99 60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	183.75	184.50
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	59.
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k	120 —	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	40 —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.25	23 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24. –	24 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	61.—	62 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	57 25	57 75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 05	18 30
" węgiersk. " po 5 zł.	11 50	11 .0
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20. –	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	63.—	64 —
St. Genois po 40 zł. m. k.	64 —	64.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.75	34 25
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	146.—	148 —
" " po 50 zł. w. a.	79 —	81 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40.—	41.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	— —	— —
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.80	122 25
Paryż za 100 fr.	48 15 —	48 20 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.77 —	5.79 —
" pełnej wagi	5.76 —	5.78 —
Korona	—.—	—.—
20 frankówka	9.66 —	9.67
Rossyjski półimperiał	10 —.—	10 02
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 3 grudnia 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	90
" " " w srebrze	82	40
Renta w złocie	1·9	55
5 prc. austr. renta marcowa	97	65
Akcye banku wiedeńskiego	276	—
" " kredytowego	303	60
Londyn	121	80
Napoleondor	9	66 —
Dukat cesarski [illegible]	5	77
100 marek niemieckich	59	70 —

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 15474 (7671 1—3)

C. k. powiatowy Sąd w Kałuszu wiadomo czyni, że dnia 19 grudnia 1888 i 15 stycznia 1889 każdym razem o godzinie 9 przed południem odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hipotecznym nr. 74 tudzież 1/4 części realności wykazem hipotecznym 84 dla gminy Zbora objętej do spadkobierców Zofii Lauryk należącej, na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 95 zł. wa. zpn.

Wadyum stanowi 40 zł.

Cena wywołania 400 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tu sądowem archiwum.

Kałusz, 5 listopada 1888.

L. 6086 (7708 1—3)

Tarnobrzeski Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Jakóba Rothsteina w kwocie 49 zł. 25 ct. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 19 grudnia 1888 i 16 stycznia 1889 o 10 rano egzekucyjna licytacya realności pod nr 52 w Dymitrowie dużym położona.

Cena wywołania 239 złr.

Wadyum 24 zł.

Resztę warunków licytacyi, przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych jest adwokat Surowiecki w Tarnobrzegu.

Tarnobrzeg, dnia 24 lipca 1888.

C k. Sędzia powiatowy.

L. 167 (7656 1—3)

Zborowski ck. Sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Berla Stein w ilości 18 zł. 15 ct. zpn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Mojżesza Schohan 1/3 części realności ciała hipotecznego stanowiące pod l. wyk. 1124 gminy katastralnej Jezierna na 153 zł. 33 ct. ocenionej, na dnie 27 grudnia 1888 i 28 stycznia 1889 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 5 zł. 90 ct. aw.

W pierwszym terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, na drugim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny z protokołu oceniania realności tej przejrzeć można w registraturze Sądu tegoż.

Zborów, dnia 30 marca 1888

L. 10383 (7607 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Huczku położonej, wedle wyk. hip. 163 gminy Huczko część I. dłużniczki Józefy Ptaczek własnej, na zaspokojenie pretensyi Leiby Brücka w kwocie 134 zł. dnia 20 grudnia 1888 i dnia 29 stycznia 1889 każda razą o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 67 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 2 października 1888 do tabuli weszli kuratorem p. adwokata Dra Byka i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 12 paźdz. 1888.

L. 26543 (7638 3—3)

Celem wydzierzawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w Samborze wedle II klasy taryfowej i w 55 miejscowościach do Samborskiego okręgu dzierżawnego należących wedle III klasy taryfowej począwszy od 1 stycznia 1889 do końca grudnia 1889 lub też do końca grudnia 1890 i 1891 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze dnia 10 grudnia 1888 od godziny 9 rano do 2 popołudniu IV publiczna licytacya.

Cenę wywołania stanowi roczny czynsz dzierzawny w kwocie 13265 złr. słownie trzynaście tysięcy dwieście sześćdziesiąt pięć złr.

Wadyum składać się mające wynosi 10 prc. ceny wywoławczej.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum mogą być wnoszone do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Samborze przed rozpoczęciem ustnej licytacyi t. j. najpóźniej do 9 godziny z rana dnia 10 grudnia 1888.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu jako też w c. k. nadzorach straży Skarbowej w Samborze, Stryju, Drohobyczu, Rudkach Turce i Chyrowie.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu
Sambor, 26 listopada 1888.

L. 8212 (7626 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach podaje do powszechnej wiadomości że w tutejszo sądowym lokalu odbędzie się w dniu 20 grudnia 1888 o godzinie 10 przed południem dobrowolna publiczna licytacya w skutek prośby spadkobierców ś. p. Józefa Podkówki.

Przedmiot sprzedaży stanowią parc. bud. l. k. 244 oznaczona, na której znajduje się dom mieszkalny pod. l. sp. 137 położony, dwie stajnie, dwie stodoły, dwie szopy i szpichlerz, dalej parc. grt. l. kat. 657, 1027, 1234, 1263, 1780, 1862, 3074, 4320 i 4812 oznaczone w gminie Słowita położone.

Cenę wywołania stanowi kwota 900 złr. w. a. wadyum 20 prc.

Poniżej ceny szacunkowej realność ta sprzedaną nie zostanie.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne złożone w tutejszosądowej registraturze do przejrzenia.

Gliniany, dnia 7 września 1888.

L. 19341 (7657 2—3)

Sprostowanie edyktu,

Edykt z dnia 28 września 1888 l. 19341 o rozpisaniu licytacyi realności 146 A. i 149 dz. IV. w Krakowie Władysława Wojczyńskiego własnych, c. k. Sąd krajowy co do pomyłek zaszłych w podaniu ceny szacunkowej realności 146 A. i ustanowionego wadyum, prostuje w sposób ten, że właściwa cena szacunkowa tej realności wynosi 16360 zł. a odnośne wadyum 1636 zł.

Kraków, dnia 23 listopada 1888.

L. 3913 (7654 2—3)

Dnia 17go grudnia 1888 o godzinie 10tej rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. 258 w Kamionkach położonej wyk. hip. l. 41 objętej w sprawie ck. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom śp Nuchima Dyszla o zapłacenie 7 rat po 9 zł. 50 ct. i reszty kapitału w kwocie 118 zł. 90 ct.

Cena wywołania wynosi 250 zł.

Wadyum 12 zł. 50 ct.

Przy tym terminie realność tylko za jakąkolwiek cenę sprzedaną będzie.

Koszta warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Wasyla Kitajów w Skałacie.

C. k. Sąd powiatowy
Skałat, dnia 20 sierpnia 1888.

L. 7570 (7655 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie Hrycka Parańczycz przeciw Mikołajowi Parańczycz pto 41 zł. zpn. przymusową licytację realności dłużnika w Rożnowie powiatu Śniatyn pod l. 708 ciała tabularnego niestanowiącej na 190 złr. oszacowanej na dniach 19 grudnia 1888 i 21 stycznia 1889 w Sądzie o godz. 10 przed południem odbyć się mającą, a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową na drugim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy
Zabłotów, 18 października 1888.

L. 10096 (7645 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 4915 zł. z pn., ponowna przymusowa sprzedaż folwarku Steinbach w Trościańcu położonego, wedle dom. 517 pag. 209 n. 2 haer Henryka Brubachera własnego na rzecz galic. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 24 grudnia 1888, dnia 21 stycznia 1889 i dnia 21 lutego 1889 zawsze o godzinie 10 rano w zabudowaniu Sądu przedsięwziętą będzie.

Cena wywołania 10.000 zł.

Wadynm 1.000 złr.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za ceną wywołania, na trzecim i niżej takowej.

Wyciąg tabularny i reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych adwokat dr. Czaykowski.

Kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu dłużnika hipotecznego, adwokat dr. Tarnawski w Przemyślu.

Przemyśl 26 września 1889.

L. 6503 (7539 1—3)

W dniach 6 grudnia 1888 i 10 stycznia 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż niewydzielonych $^5/_6$ części realności wyk. hip. l. 217 objętej i całej realności wyk. hip. 568 objętej w Radrużu położonych Piotra Goja własnych na zaspokojenie pretensyi Gerszona Kesslera w kwocie 120 złr. 20 ct aw. zpn.

Cena wywołania $^5/_6$ części z pierwszej realności jest 266 złr. 67 ct. a drugiej 50 złr. a. w.

Wadyum od pierwszej realności 26 złr. 67 ct. a drugiej 5 złr. a. w.

Akt oszacowania i wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu powyższego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiony jest kuratorem Hryć Łuzyszyn z Radruża.

C. k. Sąd powiatowy
Niemirów, 10 listopada 1888.

L. 6702 (7672 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych ogłasza, że dnia 12 grudnia 1888 i dnia 16 stycznia 1889, zawsze o godzinie 11 rano, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod nk. 34 w Równi położonej, wedle wykazu hipotecznego l. 78 Michała Sawczak własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 24 rat po 6 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Bliższe warunki w registraturze.

Kurator wierzycieli p. Morwitz notaryusz miejscowy.

Ustrzyki 15 sierpnia 1888.

L. 4814 (7690 1—3)

W ck. Sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 11 grudnia 1888 tylko za cenę szacunkową, lub powyżej, zaś dnia 24 stycznia 1889, nawet niżej takowej, licytacya realności l. 226 według wyk. hip. l. 470 w Mariampolu Efroima Knolla własnej, na rzecz firmy Kornblüh et Kanner pto 520 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 4000 zł. aw.

Wadyum 400 zł. aw.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca po bytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem Dr. Tytus Przesmycki w Haliczu.

Z c. k. Sądu powiatowego
Halicz, dnia 23 września 1888.

L. 34811 (7685 1—3)

C. k. Sąd deleg miejski w Krakowie ogłasza, iż w sprawie Izaka Natana Spiry przeciwko Hendli Goldschmidt pto 197 zł. 50 ct. dla bawiącej za granicą, a z miejsca pobytu niewiadomej Hendli Goldschmidt, ustanowionym został kurator w osobie Arona Glashuta, i wyznaczony termin do rozprawy sumaryczuej na 13 grudnia 1888 o godzinie 9 rano, wzywa się przeto Hendlę Goldschmidt, aby temuż kuratorowi potrzebnych informacyj i dowodów udzieliła, albo też przed terminem innego kuratora tut. Sądowi przedstawiła.

Kraków 11 listopada 1888.

L. 14914 (7670 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Kałuskim odbędzie się 19 grudnia 1888 i 22 stycznia 1889 zawsze o godzinie 9 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 32 w Wierzchni położonej, wedle wyk. hip. 202 i 203 gminy kat. Wierzchnia, Jurka i Wintona Perczyków własnej, na rzecz ck. uprzyw Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia 8 rat po 33 zł. 58 ct. i reszty kapitału 435 zł. 61 ct. aw. zpn.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową 700 zł. lub wyżej, na drugim i niżej tejże sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 70 zł. aw.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem pana Michała Baczyńskiego z Kałusza ustanowiono.

Wyciąg tabularny i resztę warunków przejrzeć można w Sądzie.

Kałusz, 23 października 1888.

L. 3138 (7629 2—3)

W dniach 8 stycznia i 5 lutego 1889 o 10 godz. rano przymusowo sprzedaną będzie połowa realności pod nk. 23 w Skrzydlnie położonej, wyk. hip. l. 24 objętej, niewątpliwie dłużnika Józefa Pazdura względnie jego spadkobierców własna, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kred. włoś. we Lwowie 244 złr. 71 ct.

Cena szacunkowa wynosi 1250 złr.

Wadyum 125 złr.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądąć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Jana Wysockiego nota yusza w Mszanie dolnej.

Sąd powiatowy
Mszana dolna, 17 października 1888.

L. 9480 (7628 2—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Neonilii Krauss w kwocie 149 złr. 98 ct. aw. z. p. n. odbędzie się dnia 14 stycznia i 15 lutego 1889 każdym razem o 9 godzinie rano przymusowa sprzedaż 8/40 części realności wyk. hip. l. 365 gminy Kamionka Str. objętej Jechiela Szlomowicza własnych i 3/40 części tejże realności Józefa Szlomowicza własnych.

Cena wywołania 132 złr.

Wadyum 13 złr. 20 ct.

C. k. Sąd powiatowy
Kamionka Str. dnia 6 listopada 1888.

L. 4204 (7531 2—2)

W dniach 15 stycznia i 19 lutego 1889 o 10 godz. rano odbędzie się Sądzie tut. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 57 w Zbydniowie położonej, Kaspra Brzoska rel. Wrzoska własnej na rzecz Zakładu kred. włość. we Lwowie pto 14 rat po 6 zł. i jednej raty 6 zł. 32 ct. wa. na 1szym terminie za cenę szacunkową 200 zł. lub wyżej tejże, na 2gim zaś i niżej takowej.

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipt. przejrzeć można w registraturze.

Rozwadów, dnia 14 października 1888

L. 6222 (7631 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowl podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności masy spadkowej śp. Emila Jaśkiewicza w kwocie 500 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk 775 w Trembowli położonej, wedle Dom. Th. I. pag 108 n. 3. haer Julii Jaśkiewicz 2 v Dobrowolskiej własnej w tutejszym Sądzie dnia 15 stycznia 26 lutego 1889 o godzinie 10 przed południem z tem nadmienieniem, że na pierwszym terminie powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na drugim terminie także i niżej ceny szacunkowej z ograniczeniem w §. 10 i 18 ust. z 10go czerwca 1887 nr. 74 Dz. u. p. określonem, sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Trembowla, 30 września 1888.

L. 5843 (7523 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowym Sączu w sprawie Filipa i Betti małżonków Schwarzów pto 158 zł. 8 ct. wa. z przynależytościami, celem zaspokojenia tej pretensyi rozpisuje publiczną egzekucyjną sprzedaż 23|25 części realności pod l. 211 w Nowym Sączu położonej, wykazem hipotecznym l. 404 gminy Nowy Sącz objętej, wedle karty B. poz. 1. ad c. dłużnika Sendera Peterfreunda własnych a następnie 4968|21600 części ciała hipotecznego w Nowym Sączu położnego wyk. hip. l. 407 gminy Nowy Sącz objętego wedle karty B. pozycyi 1 ad f. Sendera Peterfreunda własnych, wyznaczając w tym celu dwa terminy na dzień 10 stycznia 1889 i na dzień 14 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu tutejszego Sądu Obwodowego z tem, że wyż wymienione części realności na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania lub powyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Cenę wywołania 23|25 części realności stanowi wartość szacunkowa 579 zł. 60 ct.

Wadyum co do tychże wynosi 57 zł. 96 ct., zaś cenę wywołania 4968|21600 części realności stanowi wartość szacunkowa zychże w kwocie 32 zł. 19 ct. a wadyum wynosi 3 zł. 22 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

Nowy Sącz, 20 października 1888.

L. 7997 (7585 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia resztującej wierzytelności 78 zł. 74 ct. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 2/4 części realności pod nr. 116 wyk. hip. l. 100 księgi głównej gminy katastralnej Tyczyn objętej na imię Rozalii Rząsa zaintabulowanej w dniach 11 stycznia i 12 lutego 1889 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 459 zł. 60 ct.

Wadyum 55 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 31 grudnia 1887.

L. 33954 (7527 2—3)

Krakowski c. k. Sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zniesienia wspólnej własności realności wedle ks. gr. gm. kat. Grzegórzki lwh. 2 karta B. poz. 2 i 3 haer. w 12/14 częściach Jana Pacanowskiego, w 1/14 części Maryi z Marxenów Pacanowskiej a w 1|14 części Teodora Gaydzicza własnej odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 14 stycznia 1889 i 4 lutego 1889 o godzinie 10 rano publiczna licytacya tej realności.

Cena wywołania 15473 zł. 62 ct.

Wadyum 1000 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kraków, 21 października 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 10333 (9394 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu oznajmia nieznanym z miejsca pobytu Walentemu Karnickiemu, i Karolowi Karnickiemu, że przeciw nim zostałdnia 4go września 1888 do l. 10333 przez Leonardę Czarnecką pozew o własność 2|3 części z połowy realności pod lk. 2. w Jarosławiu na głębockiem przedmieściu wytoczony.

Gdy miejsce pobytu wyżwspomnianych pozwanych nie jest wiadome, ustanowiono dla nich kuratora w osobie adwokata Dra Jahla z Jarosławia i wspomniany pozew mu doręczono.

Wzywa się zatem wyżwspomnianych pozwanych aby ustanowionemu kuratorowi służące do ich obrony środki dostarczyli lub innego zastępcę sobie obrali, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Jarosław, dnia 28 września 1888.

L. 29150 (7388 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie podaje niniejszem do wiadomości, iż ustanowił dla niewiadomych z miejsca pobytu Tauby Wasserberger, Szymona Wasserbergera i Jsraela Korngolda kuratorem ad actum p. adwokata Dra Władysława Wilkosza z substytucyą p. adwokata Dra Kastorego obydwóch w Krakowie, w sprawie wekslowej Mozesa Krautera przeciw nim o 185 zł. zpn. i poleca wyżej wymienionym pozwanym, aby kuratorowi potrzebnych dowodów udzielili lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawili.

Kraków, 9 listopada 1888.

Księgi gruntowe.

L. 26 (7691)

Komisya hipoteczna ogłasza, iż wyłożyła do powszechnego przeglądu projekt księgi gruntowej dla gminy Krynicy, wyznaczając termin do zarzutów do dnia 8 grudnia 1888.

Krynica, 30 listopada 1888.

L. 24545 (7712 1—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. u. kr. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 grudnia 1888 za nową księgę gruntową uważanym być ma.

I. dla majętności tabularnych:

L. porz.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu sądu powiatow.	położona w okręgu sądu obwodow.
1	Junaszków	Junaszków	Bursztyn	Brzeżany
2	Swistelniki górne	Swistelniki		
3	Swistelniki dolne			
4	Zawadówka I. scheda	Zawadówka	Podhajce	
5	Zawadówka IV. scheda			
6	Wierzbów	Wierzbów i Hołhocze		
7	Horożanka	Horożanka		
8	Sioło czyli Burty			
9	Ludwikówka			
10	Zagórze	Zagórze	Rohatyn	
11	Dzurków gorny, dawniej stanowiący schedę I. II. III.	Dzurków	Obertyn	Kołomyja
12	Dzurków dolny część I. II. III., dawniej stanowiący $^1/_3$ część schedy VI. i całe schedy VII. i VIII.			
13	Sądowa Wisznia Dom. 93 pag 171.	Sądowa Wisznia, Bortiatyn, Zagrody wielkie i podzameckie, Księżymost	Sądowa Wisznia	Przemyśl
14	Łan popowska rola Dom. 96 pag. 337.			
15	Mraźnica Dom. 46 pag. 53.	Mraźnica	Drohobycz	Sambor
16	Mraźnica Dom. 46 pag. 81.			
17	Dobrohostów Dom. 92 pag. 59.	Dobrohostów		
18	Dobrohostów adwokacya Dom. 116 pag. 1.			
19	Dublany Dom. 92 pag. 74.	Dublany z kolonia Kranzberg	Łąka	
20	Kranzberg Dom. 92 pag. 52.			
21	Hordynia część Dom. 60 pag. 225.	Hordynia		
22	Hordynia część Dom. 3 pag. 53.			
23	Hordynia część Dom. 24 pag. 95.			
24	Hordynia część Dom. 91 pag. 151.			
25	Siekierczyce część także Siekierzyce Rossowszczyzna zwana Dom. 60 pag. 229 i Dom. 91 pag. 145.			
26	Siekierczyce część także Siekierzyce Przedwojowszczyzna zwane Dom. 3 pag. 55 Dom. 60 pag. 2[illegible]3 i Dom. 91 pag. 159.			
27	Podhajczyki Dom. 16 pag. 309.	Podhajczyki	Rudki	
28	Solina Dom. 76 pag. 63.	Solina	Baligród	Sanok
29	Podkale Dom. 498 pag. 163.			
30	Rajskie	Rajskie		
31	Rostoki dolne	Rostoki dolne		
32	Kalnica	Kalnica		
33	Zawóz	Zawóz		
34	Żernica wyżna	Żernica wyżna		
35	Rybne	Rybne		
36	Sawkowczyk	Sawkowczyk		
37	Polanczyk	Polanczyk		
38	Myczków	Myczków		
39	Wola górecka Dom. 5 pag 3	Wola górecka	Brzozów	
40	Podlesie Dom. 491 pag. 55.			
41	Jasionów	Jasionów		
42	Niewistka	Niewistka		
43	Grabówka dolna Dom. 532 pag. 21.	Grabówka		
44	Grabówka górna Dom. 22 pag. 233.			
45	Jabłonica	Jabłonica		
46	Mokre	Mokre	Bukowsko	
47	Zawadka	Zawadka		
48	Dąbrówka starzeńska	Dąbrówka starzeńska	Dynów	
49	Paniszczów	Paniszczów	Lutowiska	Sanok
50	Hulskie	Hulskie		
51	Chmiel	Chmiel		
52	Serednie małe część	Serednie		
53	Serednie małe część zwana dolna			
54	Topolsko część Dom. 80 pag. 457.	Topolsko	Kałusz	Stanisławów
55	Topolsko część Dom. 30 pag. 149.			
56	Manasterczany	Manasterczany	Sołotwina	
57	Nahujowice Dom. 92 pag. 101.	Nahujowice	Drohobycz	Sambor
58	Tysowice Dom. 70 pag. 352.	Tysowice	Staremiasto	

II. wiejskich:

1. Junaszków,
2. Swistelniki podlegających sądowi powiatowemu w Bursztynie.
3. Zawadówka,
4. Wierzbów,
5. Horożanka podlegających sądowi powiatowemu w Podhajcach.
6. Zagórze knihynickie podlegających Sądowi powiatowemu w Rohatynie.
7. Dzurków podlegającej sądowi powiatowemu w Obertynie.
8. Sądowa Wisznia podlegającej sądowi powiatowemu w Sądowej Wiszni.
9. Mraźnica,
10. Dobrohostów podlegających sądowi powiatowemu w Drohobyczu.
11. Dublany z kolonią Kranzberg,
12. Hordynia z miejscowością Siekierczyce podlegających sądowi powiatowemu w Łące.
13. Podhajczyki podlegającej sądowi powiatowemu w Rudkach.
14. Solina,
15. Rajskie,
16. Rostoki dolne,
17. Kalnice (ad Cisna),
18. Zawóz,
19. Żernica wyżna,
20. Rybne,
21. Sawkowczyk,
22. Polanczyk,
23. Myczków podlegających sądowi powiatowemu w Baligrodzie.
24. Wola górecka,
25. Jasionów,
26. Niewistka,
27. Grabówka,
28. Jabłonica podlegających sądowi powiatowemu w Brzozowie.
29. Mokre,
30. Zawadka podlegających sądowi powiatowemu w Bukowsku.
31. Dąbrówka starzeńska podlegającej sądowi powiatowemu w Dynowie.
32. Paniszczów,
33. Hulskie,
34. Chmiel,
35. Seredne małe podlegających sądowi powiatowemu w Lutowiskach.
36. Topolsko,
37. Uhrynów stary podlegającej sądowi powiatowemu w Kałuszu.
38. Manasterczany podlegającej sądowi powiatowemu w Sołotwinie.
39. Nahujowice podlegającej sądowi powiatowemu w Drohobyczu.
40. Tysowica podlegającej sądowi powiatowemu w Staremmieście.

Sporządzony projekt, dotyczących ksiąg gruntowych przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I 1—58 w urzędzie hipotecznym przynależnego c. k. sądu obwodowego, zaś dla posiadłości wyżej pod II 1—40 poszczególnionych w biurze dotyczącego sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności, czyli zastawu, lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie, do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. Sąd krajowy wyższy wszystkich, którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego, domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia, nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała,

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności, lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami, a to co do majętności tabularnych wyżej pod I 1—58 wymienionych do przynależnych Trybunałów I instancyi, zaś co do posiadłości pod II 1—40 poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 grudnia 1889 włącznie się zgłosili, gdyż w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane, lub, że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania przed sąd wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego
Lwów, dnia 2 października 1888.
SIMONOWICZ w. r.

Upadłości.

L. 34 (7632 3—3)

W sprawie konkursowej Leona Linksa wyznaczam:

a) do dodatkowej likwidacyi wierzytelności zawiadowcy masy Bernharda Ratza w kwocie 140 zł.

b) do sprawdzenia przez byłego zawiadowcę masy Jakóba Weinsafta złożonych rachunków i wyznaczenia wynagrodzenia,

c) do powzięcia uchwały względem żądanego zezwolenia wyprzedaży towarów w kramie do 9 marca 1889, termin w ck. Sądzie powiatowym w Zbarażu na dzień 21 grudnia 1888 o godzinie 9 rano i na takowy wierzycieli zapraszam.

Zbaraż, dnia 20 listopada 1888.
Wilczyński c. k. Sędzia powiatowy
jako komisarz konkursowy

(7627 3—3)

Zarządca masy Dawida Apothekera z Husiatyna przedłożył rachunek wydatków i ostateczny projekt podziału gotówki, które u mnie mogą być przejrzane i zarzuty wnoszone do dnia rozprawy.

Rozprawę nad zarzutami przeprowadzę dnia 12 grudnia 1888 o godzinie 10 rano i sprostowanie likwidacyi.

Husiatyn, 26 listopada 1888.
Komisarz konkursowy.

L. 13195 (7682)

Uwiadamiam wszystkich wierzycieli zgłoszonych do masy rozbiorowej protokołowanej firmy handlowej „Getzel Gotthelfe Schwiegersohn" że do dodatkowej likwidacyi późniéj zgłoszonych pretensyi firmy Bracia Rosenthal i Heny Grabscheidowej wyznaczam termin na 12 grudnia 1888 o 10 godzinie rano w tutejszym Sądzie obwodowym w drugiem biurze na pierwszem piętrze. Zarazem uwiadamiam ogół wierzycieli że zarządca masy adwokat dr. Steueman złożył projekt rozdziału funduszów tej masy pomiędzy wierzycieli który u komisarza konkursowego lub u zarządcy masy przejrzanym być może i z którego odpisy sobie sporządzić można. Zarzuty przeciw temu projektowi należy pisemnie lub ustnie wnieść przed komisarzem konkursowym do włącznie dnia 8 grudnia 1888. Do rozprawy nad zarzutami i do ustalenia projektu działu wyznaczam termin na 12 grudnia 1888 na 10 godzinę rano w biurze komisarza konkursowego na który ogół wierzycieli, zarządcę masy, tegoż zastępcę, wydział wierzycieli i krydatarysza zapraszam.

Sambor, 29 listopada 1888.
Komisarz konkursowy

Konkursa.

L. 17797 (7635 3—3)

Rada szkolna krajowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę nauczycielki szkoły ćwiczeń a zarazem kierowniczki ogródka freblowskiego w c. k. Seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Przemyślu.

Do posady tej przywiązana jest płaca roczna ośmiuset zł. i dodatek aktywalny dwustu zł., tudzież prawo do dodatków kwinkwenalnych po 100 zł. rocznie.

Kandydatki ubiegający się o tę posadę wykazać się mają kwalifikacyą do szkół wydziałowych, a przynajmniej do szkół ludowych, a zarazem uzdolnieniem do kierowania ogródkiem freblowskim.

Podania wnosić należy do Rady szkolnej krajowej, za pośrednictwem bezpośredniej władzy przełożonej, najdalej do dnia 31 grudnia br.

We Lwowie, dnia 20 listopada 1888.
Z c. k. kraj. Rady szkolnej.

L. 102 pr. (7665 2—3)

Celem obsadzenia posady c. k. oficyała kancelaryjnego w X klasie rangi, ewentualnie c. k. kancelisty w XI klasie rangi z systemizowanymi dla tychże poborami przy galic. c. k. Dyrekcyi lasów i domen we Lwowie rozpisuje się niniejszem konkurs do 15 stycznia 1889.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania w drodze przepisanej z wykazaniem wieku, dokładnej znajomości języków krajowych (polskiego niemieckiego i ruskiego) niemniej dowodu uzdolnienia do służby manipulacyjnej a w szczególności do służby dotyczącej czynności ekonomatu do Prezydyum c. k. Dyrekcyi lasów i domen we Lwowie.

Kandydaci wojskowi wedle §. 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 dz. p. p. ukwalifikowani w ogóle do posad urzędników manipulacyjnych, w razie obsadzenia posady w XI randze o tyle tylko uwzględnieni zostaną, o ile takowi powyż wymaganą specyalną kwalifikacyę wykażą.

Z Prezydyum galic. c. k. Dyrekcyi lasów i dóbr skarbowych
Lwów dnia 29 listopada 1888.

L. 142 (7650 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach poszukuje dwóch dyetaryuszy biegłych w manipulacyi sądowej za wynagrodzeniem od 20 do 30 złr. w. a. miesięcznie.

Prośby wnieść należy do 15 grudnia b. r. u Naczelnictwa Sądu.

Mościska, 30 listopada 1888.

L. 38789 (7643 2—3)

Konkurs

na posadę pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Chyrowie na dworcu kolei żelaznej powiatu staromiejskiego za kontraktem służbowym i kaucyą 500 złr. z płacą rocznych 500 złr., ryczałtu kancelaryjnego 150 złr., za służbę telegraficzną 120 złr., datku na ekspedytora 800 złr. i pakunkowego 480 złr.

Podania należy wnieść najpóźniej do 18 grudnia w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów dnia 28 listopada 1888.

L. 17837 (7663 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs:

a) celem obsadzenia posad nauczycielskich z płacą i dodatkami do płacy w myśl ustaw z 9 kwietnia 1870 Dz. u. p. Nr. 46 i 15 kwietnia 1873 Dz. u. p. Nr. 48

1) w Gimnazyum św. Jacka w Krakowie, na jedną posadę nauczyciela języka niemieckiego, jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej, jako przedmiotu pobocznego;

2) w Gimnazyum akademickiem we Lwowie, na jedną posadę nauczyciela filologii klasycznej.

3) w Gimnazym II. we Lwowie na jedną posadę nauczyciela filologii klasycznej.

4) w Gimnazyum Przemyskiem na jedną posadę nauczyciela filologii klasycznej.

b) celem obsadzenia posady prowizorycznego nauczyciela

5) języka niemieckiego, jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej, jako przemiotu pobocznego, w c. k. Gimnazyum w Rzeszowie, z roczną płacą 1000 zł. i dodatkiem aktywalnym 250 zł.

Językiem wykładowym w Gimnazyum akademickiem we Lwowie jest język ruski, w Gimnazyum II. we Lwowie język niemiecki, a w innych powyżej wymienionych gimnazyach język polski.

Kandydaci, ubiegający się o te posady mają podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta, wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy do Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do końca grudnia br.

Lwów, dnia 19 listopada 1888.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej

Upadłości.

L. 13653 7644

Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż konkurs w dniu 1 grudnia 1875 do majątku Reginy Wellisch właścicielki zarejest. firmy: Lepold Wellisch w Budapeszcie, otwarty na zasadzie §. 154 ust. konk. uchwałą 29 listopada 1888 l. 13653, zniesionym został.

Przemyśl, 29 listopada 1888.

L. 11961 (7646 1—3)

Ck. Sąd obwodowy jako handlowy w Samborze w konkursie do majątku Heniga Schreiera, protokołowanego kupca w Drohobyczu, zamianował na wniosek wierzycieli konkursowych stałym zawiadowcą tejże masy krydalnej Dra Natana Apfla a tegoż zastępcą Dra Leona, Peipera obu w Drohobyczu zamieszkałych.

Sambor, 23 października 1888.

Wyroki prasowe.

L. 263 7314

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes-als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der nichtperiodischen Druckschrift: Eduard Drumont La fin d'une Monde, etude psychologique et sociale. Paris Nouvelle librairie Parissienne Albert Savine, Editeur 18 rue Drouot 18" in den auf nachstehenden Seiten befindlichen Stellen als auf Seite IX. beginnend mit den Worten „perdu par" nnd endigend mit la salle" auf Seite X. beginnend mit den Worten „Cet heritier" und endigend mit „sujets" und beginnend mit den Warten „Les princes" und endigend mit „fille"; auf der Seite XI. beginnend mit den Warten „se soiens" endigend mit „orateur" und beginnend mit L'Empereur", endigend mit „a Tisza"; auf Seite XII. beginnend mit den Worten „pendent" endigend „poete" auf Seite XIV beginnend mit den Worten „N'est ce pas" und endigend mit „nose moderne?" und auf der Seite 262 beginnend mit den Worten „C'est", endigend mit „l'a cru" das Verbrechen nach §§. 63, 64 St. G. begründe und in der Stelle auf Seite VII. von „le ministre" bis „a des Juifs" den Thatbestand des Vergehens gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §§. 300 und 302 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 10 November 1888.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift mit der Aufschrift: „Zur Geschichte des Mittelalters. Ausgewählte historische Essay's von Eduard A. Freman. Aus dom Englischen übersetzt von C. J. Locher, Straßburg Verlag, von Karl J. Trüdner 1886, G. Otto's Hofbnchdrukerei in Darmstadt": I. in der Stelle auf Seite 42, beginnend mit den Worten „Aber gänzlich absurd ist es" bis „denkens" ferner II. in der Anmerkung auf derselben Seite in der Stelle, beginnend mit „Seitdem haben wir das Reich" bis Venedigs uud Rom; III. auf der Seite 154 in der Stelle, beginnend mit den Worten „Ist Franz Josef" bis „gedenken" IV. auf Seite 154 die Stelle beginnend mit den Worten „Wir behaupten jetzt" bis „besitzt"; V auf Se te 188 letzte Zeile, mit den Worten „Es ist schwer" bis „Cremona gebot"; endlich VI. auf derselben Seite die Stelle beginnend mit den Worten „Was hat eine Macht" bis „Betrug zurückschrecken" das Verbrechen nach §§. 63 und 65 a St. G. begründet, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 10. November 1888.

7380

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 46 der periodischen Druckschrift: „Politische Fragmente von Hanns Beruth" ddo. Wien, den 12 November 1888, enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Das neue Wehrgesetz und die answärtige Politik" das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 13. November 1888.

Licytacye.

L. 3054 (7572 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 544 w Husiatynie położonej wedle wyk. hip. 13 ks. gr. dla tejże gminy dłużników Fischla Schor, Abrahama Leiby Schor i Doby Schor zam. Holzstein własnej, na zaspokojenie pretensyi Markusa Lejzora Holzsteina w kwocie 1000 zł. zpn. dnia 16 stycznia 1889 i dnia 18 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 4010 zł. wa., zaś na drugim terminie także i niżej ceny szacunkowej jednak zawsze najmniej za cenę, pokrywającą długi hipoteczne na powyższej realności ubezpieczone.

Wadyum wynosi 401 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipot. i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna i następne wydać się mające z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, lub którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego tj. po dniu 30 października 1887 do tnbuli weszli, kuratorem Leona Adlersteina i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Husiatyn, dnia 30 września 1888.

L. 3702 (7699 1—3)

W dniach 21 grudnia 1888 i 24 stycznia 1889 o godzinie 10 rano w tutejszym Sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności lwh. 37 i 357 ks. gr. gminy Wola Batorska objętych Józefa Trzosa własnych.

Cena pierwszej realności 1100 zł.

Zakład 110 zł.

Cena wywołania drugiej 900 zł.

Zakład 90 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Teofil Gatty, notaryusz w Niepołomicach.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokoł opisania przynależności przejrzeć można w Sądzie.

Niepołomice, d. 8. października 1888.

L. 9222 7689

C. k. Sąd poowiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 122 36 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Wołowcu pod nk. 25 położonej, ciało hipoteczne stanowiącej, na dzień 28 grudnia 1888 i na 30 stycznia 1889, każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 305 złr. 19 ct.

Wadyum 30 zł. 31 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata Dra Neumana.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice, 7 listopada 1888.

L. 16233 (7686 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Przemyskiego Towarzystwa zaliczkowego rolnego przeciw Michałowi Terendyjowi o zapłacenie kwoty 70 zł. aw. przeprowadzoną zostanie na dniu 21 grudnia 1888 i na dniu 25 stycznia 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem w Sądzie bióro nr. 27 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej, w Nowosiółkach pod lk. 52 położonej, wyk. hip. l. 105 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cena wywołania, która jest także cena szacunkową, wynosi kwota 40 zł.

Wadyum 10 proc. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim zaś terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Reszte warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 20 października 1888.

Z ck. m. del. Sądu powiatowego.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 213 pr. (7710)

Dla I zwyczajnej kadencyi Sądów przysięgłych których posiedzenia w c. k. Sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 14 stycznia 1889 o godzinie 9 przed południem zamianował Jego Escellecya P. Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego Przewodniczącym: Wiceprezydenta c. k. Sądu krajowego Karola Poglies a zastępcami jego c. k. radców Sądu krajowego: Karola Füger de Rechtborn, Franciszka Bogdanyego, Jakóba Finkla, Ludwika Majewskiego, Jana Nikischa, Teofila Sawczyńskiego, Eugeniusza Zborowskiego, dr. Edwarda Baucha, Pawła Simonowicza, Julina Malarkiewicza, Leontyna Hołuńskiego, Henryka Nitarskiego Edmunda Dunlewicza i Fryderyka Kunzeka.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego

Lwów, dnia 3 grudnia 1888.

L. 14833 (7374 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Markusa Berensohna i Leitsche Barat, że dla nich ustanowiono kuratorem adwokata krajowego Dra Ornsteina, któremu doręczono uchwałę z dnia 12 grud. 1885 l. 20074 przeznaczoną dla Markusa Berensohna i ts. uchwałę z dnia 29 marca 1887 l. 3335 przeznaczoną dla Markusa Berensohna i Leitsche Barat dozwalające wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległości podatkowej 115 zł. 14. ct. zpn. w stanie dłużnym realności wykazu hipotecznego 47 gminy katastralnej Brody.

Brody, dnia 15 października 1887.

L. 8363 7605

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy uwiadamia, że firma Valentin de Bavier Pachtung der Sulfit - Cellulose „Fabrick in Łomna" z rejestru handlowego dla pojedynczych ffirm wykreśloną została.

Sambor, 17 lipca 1888.

L. 5484 7446

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, iż dnia 5 listopada 1888 wciągniętem zostało do rejestru handlowego dla firm spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe w Birczy" że na walnem zgromadzeniu dnia 4 kwietnia 1888 odbytem wybrano na przeciąg lat trzech Kazimierza hr. Łodzia Czarnieckiego na dyrektora, Kajetana Lisowskiego na zastępcę dyrektora, Władysława Gudzia jako kasyera, Józefa Łobazińskiego jako zastępcę kasyera, Kornela Baranowicza jako kontrolora i Józefa Kruczek jako zastępcę kontrolora.

Sanok, dnia 10 listopada 1888.

Z c. k. Sądu obwodowego.

L. 15502 (7448 1—3)

Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Bazylego Kozaczyńskiego z Folwarków, że Towarzystwo kolei Karola Ludwika podaniem de praes. 7 października 1887 l. 14659 w tutejszym Sądzie do przejrzenia złożonem prosiło o tabularne wydzielenie w drodze postępowania wedle ustawy z 19 maja 1874 l. 70 dz. p. obszaru 41 kwad. sążni z pg. 6989 wyk. hip. 86 gminy kat. Złoczów, Folwarki, Jana Isków (syna Jacka), Bazylego i Zofii Kozaczyńskich własnego, i że zapadłą na to podanie ts. rezolucyę z 30 czerwca 1888 l. 8546 mocą której adnotacyę tego żądania w księdze gruntowej zarządzono, równocześnie mianowanemu kuratorowi adw. Drowi Wesołowskiemu w Złoczowie się doręcza, wzywa się więc Bazylego Kozaczyńskiego, by wspomnianemu kuratorowi wszelkie środki dowodowe ku obecnie swych roszczeń możliwych dostarczył lub innego zastępcę swego Sądowi wymienił, inaczej sam sobie skutki przypisze.

Z c. k. Sądu powiatowego m. d.

Złoczów, 12 października 1888.

L. 17345 7444

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że w sprawie konkursowej Noego Samuela Dr. Gustaw Holzer w urzędzie zarządcy tej masy potwierdzony a zastępcą tegoż Dr. Józef Rost ustanowionym został.

Tarnów dnia 15 listopada 1888.

L. 7345 7622

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, iż na zasadzie poświadczenia z odbytego w dniu 23 maja 1888, ogólnego Zgromadzenia wybrano nową Dyrekcyę w skład której wchodzą Wojciech Biechoński, Dr. Jódef Radomyski, Józef Chmielowski, którzy firmę podpisywać będą pod stampilią: „Spółka fabrykacyi mydła w Gorlicach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" (Seifensiederei Gesellschaft in Gorlice registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung) Dr. Radomyski Chmielowski albo W. Biechoński, Chmielowski, albo W. Biechoński Dr. Radomyski.

Nowy Sącz, dnia 10 listopada 1888.

L. 17129 (7443 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Dra Bronisława Chwistka i Emilię Chwistek, że Tarnowska Kasa oszczędności przeciwko nim wytoczyła pozew wekslowy o zapłacenie kwoty 600 zł. wa. w skutek którego wydany został nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego l. 17129 który ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi Drowi Busiowi z substytucyą adwokata Dra Glasera doręczony został i któremu to ich zastępcy środki do obrony dostarczyć mają.

Tarnów, dnia 15 listopada 1888

L. 8050 (7398 1—3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Franciszkę Paduchową, że rezolucyę hipoteczną z 6 lutego 1888 l. 946 Tomaszowi Wnukowi, jako ustanowionemu dla niej kuratorowi ad actum doręczono.

Tarnobrzeg, 12 sierpnia 1888.

L. 44538 7442

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Beutel et Comp." dla jawnej spółki celem prowadzenia handlu drzewa zawartej z siedzibą w Bilce królewskiej, której spólnikymi jawnymi są:

1) Leib Beutel kupiec w Glinianach zamieszkały.

2) Mozes Mehlman kupiec w Glinianach zamieszkały.

3) Berisch Rubinstein kupiec w Zurawnikach zamieszkały w rejestrze handlowym dla firm spółkowych z tem wpisano, że spółka ta rozpoczęła swą czynność dnia 18 sierpnia 1888, że spółkę na zewnątrz zastępywać i nią zawiadywać wyłącznie mają spólnicy Leib Beutel i Mozes Mehlmann i spólnicy ci mają też czynności imieniem spółki razem załatwiać, i że spółkę w ten sposób podpisują, że obok firmy „Beutel et Com" przez spólnika Leibę Beutel podpisywać sie mającej, każdy ze spólników zawiadujących a to: Leib Beutel i Mozes Mehlmann swoje imię i nazwisko własnoręcznie podpisują.

L. 16003 7647 1—3

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Franciszka Schiffera zawiadamia się, że powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku wniosło przeciw niemu pozew pto 390 zł. wa. na który termin na dzień 12 grudnia 1888 o 9 godzinie rano wyznaczono i pozew ustanowionemu kuratorowi Drowi Flokowiczowi doręczono.

C. k. Sąd powiatowy m. d.

Sanok, dnia 2 listopada 1888.

L. 3176 (7625 1—3)

Z miejsca pobytu niewiadomego Samsona Meisels uwiadamia się, że w sprawie egzekucyjnej Abrahama Jakóba 2 im. Szpiry przeciw niemu pto 57 zł. wa. zpn. celem oszacowania realności jego pod l. 56 w Baligrodzie położonej, wyznaczono termin na dzień 20 grudnia 1888 a odnośną rezulucyę ustanowionemu dlań kuratorowi Natanowi Sicherman doręczono.

Baligród, 14 lipca 1888.

L. 7367 7405

C. k. Sąd powaitowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 26 czerwca 1866 zmarła w Kataryniach bez pozostawienia rozporządzenia Ronie Teicher, do którego to spadku powołany jest z ustawy między innymi także Dawid Teicher.

Sąd tutejszy, nie znając miejsca pobytu Dawida Teichera, wzywa go, by w przeciągu roku, od dnia niżej podanego licząc w Sądzie tutejszym się zgłosił, i swe oświadczenie do tego spadku wniósł, a to tem pewniej ile że spadek tylko z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem dla niego w osobie Majera Itziga Friedmana ustanowionym pertraktowanym będzie.

Komarno, dnia 16 listopada 1888.

L. 9363 (7606 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu dozwala wdrożenie umorzenia wrzekomo zgubinego kwitu, wystawionego przez prowentową kasę w Lacku dnia 19 października 1885 do Art. dzien: 14 na potwierdzenie odbioru dwóch obligacyj indemnizacyjnych nr. 294 i 6875 po 100 zł. złożonych przez Pinkasa Herciga i Samuela Friedmana jako kaucyę na zabezpieczenie pretensyi Wysokiego skarbu z dzierżawy prawa propinacyi sekcyi I. do XIII. na okres od 1 listopada 1882 do 31 października 1885 w ck. urzędzie sprzedaży soli w Lacku i na imię Pinkasa Herciga i Samuela Friedmana opiewającego, i wzywa edyktami wszystkich w których ręku ten kwit znajdować się może, aby go w przeciągu roku przedłożyli i okazali, ile w razie przeciwnym takowy za pozbawiony wszelkiej mocy uważanym a wystawca onego do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi obowiązanym nie będzie.

Dobromil, dnia 19 paźdz. 1888.

L. 7780 (7396 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 8 września 1880 zmarła w Hussakowie Marya Dotkiewicz 2 ślubu Perczyńska z pozostawieniem majątku i pisemnych kodycylów z daty Hussaków, 29 i 30 sierpnia 1889 do którego to spadku między innymi powołaną jest także siostrzenica zmarłej Tacyanna Wąsowicz.

Ponieważ Sądowi jej miejsce pobytu nie jest znanem, przeto wzywa się ją, by w przeciągu roku od daty niniejszego edyktu celem oświadczenia się do tego spadku w sądzie się zgłosiła, inaczej rozprawa spadkowa ze zgłaszającemi się spadkobiercami i kuratorem Jnkóbem Perczyńskim dla niej ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy
Mościska, dnia 12 września 1888

L. 11681 (7319 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia że z powodu skargi egzekucyjnej Klotyldy z Rolów Weiningerowej przeciw Janowi Krzyżanowskiemu o zwrot 4 proc. listu zastawnego galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego nr. 19522 na 1000 zł. lub zapłatę 951 zł. zpn. ustanowiono dla z miejsca pobytu nieznanego pozwanego Jana Krzyżanowskiego, kuratora w osobie adwokata Dra Rosenbacha w Przemyślu z zastępstwem adwokata Dra Bersona w Przemyślu i poleca pozwanemu by, co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniechania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 31 października 1888

L. 11494 (7612 2—3)

Do wykonania przysięgi manifestacyjnej przez krydataryusza Salamona Tinberga w myśl §. 96 ustawy konkursowej oraz do likwidacyi pretensyi zgłoszonych po pierwszym terminie likwidacyjnym w myśl §. 123 ustawy konkursowej wyznaczamy termin na dzień 10 grudnia 1888 o godzinie 9 rano na który wierzycieli wzywam.

Chrzanów, 26 września 1888.
komisarz konkursowy.

L. 3431 (7302 3—3)

Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Cisło, że Jan Cisło z Rydzowa wniósł przeciw niemu i innym dnia 7 czerwca 1888 l. 3431 pozew o uznanie własności posiadłości whl. 9 i 1/4 części whl. 10 gm. Książnice objętych zpn.

Piotra Cisło wzywa się zatem, aby ustanowionemu dlań kuratorowi Wawrzyńcowi Ciśle, z Książnic wójtowi, informacyi i dowodów do obrony udzielił lub innego zastępcę przedstawił, inaczej bowiem skutki zaniedbania sam sobie przypisze

Radomyśl, dnia 30 września 1888

L. 14534 (7386 3—3)

C. k. Sąd krajowy zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Gitlę z Reichów Goldstückerową iż w sprawie intabulacyi w stanie biernym realności l. k. 185 dz. VIII w Krakowie położonej, Gitli z Reichów Goldstückerowej własnej trzech... z dniem 11 kwietnia 1888 rozpoczynającego się najmu całego tego domu na rzecz Maryi Groesserowej ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Deichesa w Krakowie i jemu uchwałę l. 9622/88 dla niej przeznaczoną doręczono.

Wzywa się ją przeto, aby kuratorowi swemu potrzebnej udzieliła informacyi lub sądowi innego wskazała pełnomocnika inaczej sama sobie złe skutki przypisze.

Kraków, dnia 1 czerwca 1888.

Doniesienia prywatne.

Wielmożny pan Henryk Blumenfeld
aptekarz we Lwowie.

Upraszam pod niżej podanym adresem przysłać cztery pudełka „cukierków od robaków" gdyż skutek tychże okazał się u dziecka naszego zbawiennym, za co Wielmożnemu Panu serdeczne składamy podziękowanie.

K. i Henryk Hausnerowie,

Adres: Henryk Hausner, c. k. komisarz str skarb. w Przemyślanach. 7253

Nauczycielka z wyższem wykształceniem i wieloletnią praktyką, posiadająca gruntownie języki: francuski, niemiecki, polski i muzykę, oraz wszystkie wyższe przedmioty szkolne, mogąca się wykazać chlubnemi świadectwami, poszukuje umieszczenia na wsi. Bliższa wiadomość ulica Lipowa, L. 4a, pod lit. X. X., nauczycielka w Stanisławowie. 7634



Koń 5-letni, maści szpakowatej, Vollblut oryentalny, miary 146 ctm., spokojny, zupełnie ujeżdżony, do sprzedania. Bardzo stosowny dla pp. oficerów od piechoty. Bliższa wiadomość na poczcie w Warężu koło Sokala. 7709

Fotoplastyczna Wystawa
dzieł sztuki
przy ulicy Hetmańskiej l. 4, I. piętro,
Na powszechne żądanie jeszcze do 30 grudnia wł.
Od 2 do 8 grudnia włącznie
Wspaniałe zamki bawarsk. króla Ludwika II.
Otwarta codziennie od g. 9 z rana do 9 wieczór.
Wstęp 20 ct. 7642
Od 9 do 12 grudnia włącznie
Szwajcarya.

Złoto i srebro w płynie

do pozłacania i posrebrzania drzewa, żelaza, stali szkła i t. p.
poleca 6044
Alojzy Hübner
Lwów, ulica Karola Ludwika L. 13.

Nowo otworzony magazyn
towarów bławatnych i przyborów do krawieczczyny, szycia i haftu
we Lwowie
przy placu Maryackim L. 4 w hotelu Europejskim pod firmą 7174
Wilhelm Sydor
poleca po stałych cenach fabrycznych
najnowsze materye na suknie damskie kostiumy i pokrycia futer. Wielki wybór modnych kolorowych barchanów do prania. Plusze, aksamity, jedwabie, wstążki w najlepszych gatunkach we wszystkich najmodniejszych kolorach. Ciepłe chustki zimowe angielskie, Himalaja i francuskie włóczkowe. Oryginalne francuskie gorsety.
Próbki na żądanie franko.

Ogłoszenie. 7673

Dwa weksle Chany Lauferowej przez Israela Spirna podpisane w Tarnobrzegu, jeden z 25 grudnia 1887 r. na 160 złr. w. w dniu 9 marca 1889, drugi z 1 sierpnia 1888 na 100 złr. w. a. w d. 1 sierpnia 1889 płatny, przedstawiają już tylko łączną wartość 200 zł., jak skoro zaś pretensyi tych wekslowych w kwocie 60 zł. zapowiedział c. k. sąd powiat. w Tarnobrzegu uchwałą z 23 września 1888 r. L. 10196 na rzecz Chaima Blasbalga, celem zaspokojenia tegoż pretensyi u Chany Lauferowej w sumie 50 zł. w. a. zpn. O czem możliwych nabywców pomienionych weksli dla przestrogi zawiadamiam.

Tarnobrzeg, 30 listopada 1888 r.
Israel Spirn.

L. 2442 (7610)

Obwieszczenie.

W myśl §. 30 ust. o reprezentacyi pow. Wydział Rady powiatowej Mieleckiej podaje do publicznej wiadomości, że budżet powiatowy na rok 1889 w sali posiedzeń Rady powiatowej do przeglądania na czas od dnia dzisiejszego do dnia 11 grudnia b. r. wyłożony został.

Z Wydziału Rady powiatowej
Mielec dnia 27 listopada 1888.

Na zimę!

Kaftaniki, Spodnie, Pończochy, Skarpetki
poleca 7600
F. Knauer i Syn
pod Złotym Lwem
we Lwowie, plac Kapitulny.

IZYDOR WOHL

ulica Sykstuska L. 6
we Lwowie
poleca szan. P. T. Publiczności
swój wyłączny skład
HERBATY ROSSYJSKIEJ
założony w roku 1870.

				zł.	kr.
Kaysow, dosk. czarna	½ kilo		zł.	1	30
„ melange	„	„	„	1	80
Suszong, wyborna . .	„	„	„	2	—
„ najlepsza . .	„	„	„	3	—
Melange, karawanowa .	„	„	„	4	—
Fu-Czu Fu Nr. I. . .	„	„	„	3	20
„ „ Nr. II. . .	„	„	„	4	60
„ „ Nr. III. . .	„	„	„	6	—
K. & S. Popow funt	1 r. 70 k.		„	2	40
„ „ „	2 r. — k.		„	3	—
„ „ „	2 r. 50 k.		„	3	75
Wysiewki, wyborna	½ kilo		„	1	60
„ H. prima . .	„	„	„	1	80
„ non plus ultra	„	„	„	2	60

Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 6219

Już wyszedł pierwszy zeszyt!
„Pana Tadeusza"
w taniem wydaniu, z 24 illustracyami Andriollego i portretem Mickiewicza.
Cena 75 ct. z przesyłką 80 ct.
Nakładem księgarni 7633
H. Altenberga
we Lwowie.
Abonować można we wszyskich księgarniach.

7090
Francuskie
GORSETY
najlepszego kroju po złr. 2.80, 3.60, 4.25 i 6
poleca handel
płócien i bielizny
JANA RIEDLA
we Lwowie.

Nowości na jesień i zimę

jako to: 5918
Materye wełniane i jedwabne na suknie, Kostiumy, Płaszcze, Paletoty, Pokrycia na futra, Rotondy i t. p.
poleca w największym wyborze
Magazyn Schayerów
we Lwowie, ulica Karola Ludwika L. 3.

Ostrzeżenie przeciw podrabiaczom.

Pastilles de
TAMAR INDIEN GRILLON

Owoc przeczyszczający, orzeźwiający
przeciw
ZATWARDZENIU
i słabościom które mu towarzyszą jako to: KRWAWNICOM, ŻÓŁCI, BRAKOWI APETYTU, DOLEGLIWOŚCIOM ŻOŁĄDKA I KISZEK i. t. d.
Bardzo przyjemny do zażywania,— nie zawiera w sobie żadnej cząstki drażniącej. — bierze się nie zmieniając w niczém ani przywyknień ani zatrudnień codziennych.
Niezbędny i nieszkodliwy nawet kobietom brzemiennym, położnicom, dzieciom i starcom.
Spzedaje się we wszystkich składach materyałów aptecznych i w aptekach.
Paris, E. Grillon, 27, rue Rambuteau. 34

Bank Galicyjs. dla handlu i przemysłu w Krakowie.

Z dniem 30go listopada 1888 było w obiegu asygnacyj kasowych naszego Banku **złr. 36.000.** 7675

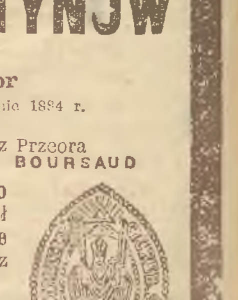
Kraków, 1 grudnia 1888. **Dyrekcya.**

NIE MA BÓLU ZĘBÓW



kto używa
Elixiru, Pudru i Pasty do Zębów
WIELEBNYCH O: O: BENEDYKTYNÓW
Opactwa w SOULAC (Gironde)
Dom MAGUELONNE, Przeor
2 MEDALE ZŁOTE: w Bruxelli 1880 r. i w Londynie 1884 r.
NAJWYŻSZE NAGRODY
WYNALEZIONY w roku **1373** przez Przeora PIOTRA BOURSAUD

« Codzienne użycie kilku kropli **Elixiru do Zębów Ojców Benedyktynów** rozpuszczonych w pół szklanki wody zapobiega i **leczy próchnienie zębów**, które bieli i wzmacnia jak również odświeża i utwierdza dziąsła wybornie.



« Oddajemy prawdziwą usługę naszym czytelnikom zwracając ich uwagę na ten starożytny i użyteczny preparat *najlepsy ze środków leczących i jedynie zapobiegających wszelkim cierpieniom zębow.* »

Dom założony w 1807 r. AGENT GŁÓWNY **SEGUIN** *3, ulica Huguerie, 3* BORDEAUX

Znajduje sie we Lwowie w apt.: PP. Mikolascha, Wewiórskiego, Blumenfelda i w składzie perfum P. Jg. Jahla; w Krakowie w apt. PP. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i Siedleckiego, i w magazynie perf. P. Donning.